Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„KIEDY ŻYD PANUJE JEST ZAWSZE OKRUTNY, JAKO WIELKORZĄDCA JEST DESPOTĄ, JAKO KAPŁAN TYRANEM. KAZANIE ŻYDA JEST PRZEPEŁNIONE PRZEKLEŃSTWAMI, JAKO WOJOWNIK JEST PODŁY I BEZ LITOŚCI".

Tonlane

Nr. 23 A — Warszawa, sobota 22 stycznia 1938 r. — Rok XIII

Budżet Min. Sprawiedliwości

Bereza i przepełnienie więzień

Prawo familijne a ks. Michał Radziwiłł

Po czwartkowych obradach nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa, które przeciągnęły się prawie do 4-ej nad ranem, sejmowa komisja budżetowa w sennym nieco nastroju omawiała w piątek przed południem budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

SPRAWA KS. RADZIWIŁŁA

Referent pos. Sioda, mówiąc o pracach ustawodawczych, zaznaczył, że nie przedłożono jeszcze izbom ustawodawczym projektu prawa familijnego. Braki dotychczasowego stanu prawnego na tym odcinku ukazały się jaskrawo w sprawie ks. Michała Radziwiłła.

222 ADWOKATÓW OSKARŻONYCH

Przechodząc do omówienia zagadnień adwokatury, poseł Sioda wskazuje na obniżenie się poziomu etyki adwokackiej, czego wyrazem jest fakt, że coraz więcej adwokatów popada w kolizję z kodeksem karnym. Na 1-go stycznia 1937, oskarżonych było 222 adwokatów i 32 aplikantów adwokackich, z czego połowa o pospolite przestępstwa, przeciwko mieniu.

BEREZA I PRZEPEŁNIENIE WIĘZIEŃ

Stoimy wobec ciekawego zjawiska: w roku 1932 wszedł w życie nowy kodeks karny, który wprowadził dwa typy kary pozbawienia wolności: więzienie i areszt. Po upływie 5 lat mamy więzienia tak przepełnione, że rady sobie dać nie możemy. Z drugiej strony władze administracyjne bez wyroku karnego posyłają osoby niebezpieczne do Berezy, przechodząc do systemu stosowanego w państwach, posiadających kolonie, do których w obronie spokojnego społeczeństwa, deportuje się element niebezpieczny dla ładu publicznego. Należałoby zastanowić się nad reformą kodeksu karnego w zakresie najniższej kary więzienia i przystąpić do zreformowania ustawodawstwa karno - skarbowego przewidującego kary więzienia za najdrobniejsze przestępstwa. Należałoby też zastanowić się nad zastosowaniem ostrych represji w wypadkach zbrodni lub występków zagrażającego bezpieczeństwu państwa i jego obywateli. Ilość tego rodzaju występków wzrasta w ogromny sposób nie tylko w Polsce, ale we wszystkich innych państwach.

PRZEMÓWIENIE MIN. GRABOWSKIEGO

Przemawiał następnie minister sprawiedliwości p. Grabowski, które rozpoczął od zagadnienia młodzieży prawniczej.

Przechodząc do zagadnienia uposażeń w sądownictwie — oświadcza p. minister, że uważa reformę ustawy uposażeniowej sędziów i prokuratorów za konieczną, ale sytuacja finansowa Skarbu Państwa nie pozwala w tej chwili na właściwe rozwiązanie tego zagadnienia.

W dziedzinie walki z przestępczością można na odcinku działalności komunistycznej dostrzec zrozumienie przez społeczeństwo niebezpieczeństwa komuny, a w ślad za tym silniejszą, niż dotąd reakcję sądu. Odsetek komunistów, skazywanych na mniejsze kary do roku więzienia, wykazuje wyraźny spadek w pierwszych trzech kwartałach 1937. Rośnie natomiast procent skazanych na kary dłuższe ponad lat 5. Akcja komunistyczna, kierowana przez Komintern spotkała się z równie zdecydowaną kontrakcją sądu.

W końcu — mówił min. Grabowski o pracach komisji kodyfikacyjnej. Prace te obejmują działy o stosunkach rodziców i dzieci zrodzonych w małżeństwie i poza małżeństwem, o przysposobieniu i opiece, o majątkowym prawie małżeńskim, o spadkach, o prawie morskim i rzecznym, o prawie ubezpieczeniowym i kodeksie postępowania niespornego.

Ostrzeżenie

Żydowskie biura ogłoszeniowe ujawniają coraz żywszą działalność celem opanowania całokształtu reklamy.

W związku z powyższym jedno z tych biur planowało nawet organizację kartoteki informacyjnej o wszystkich wydawnictwach prasowych w Polsce.

Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism postanowił odrzucić powyższy projekt, przedstawiający duże niebezpieczeństwo w związku z ewentualnością dowolnego informowania firm przemysłowych i handlowych o nakładzie poszczególnych pism i innych sprawach wydawniczych.

Obecnie jednocześnie kilka agencji żydowskich wydaje katalogi prasowe i alarmuje wydawnictwa o dostarczenie danych, dotyczących wysokości nakładu, cen i t. p.

Aczkolwiek „ABC" jest jedynym w Polsce dziennikiem, nie współpracującym z żydowskimi agencjami, otrzymuje również od nich stałe ponaglenia.

W związku z powyższym ostrzegamy naszych Czytelników oraz firmy przemysłowe i handlowe, aby w razie ukazania się tych katalogów, nie uważali ich za miarodajne w stosunku do naszego wydawnictwa, które żadnych informacji żydowskim biurom ogłoszeniowym z zasady nie udziela.

W razie podania przez powyższe biura informacji, mogących szkodzić naszemu czasopismu, wystąpimy przeciwko nim na drogę sądową.

Spółka Wydawnicza „ABC" Spółka z ogr. odp.

Wywiad z min. Cuzą — str. 3

Nierówna forma hokeistów

Po zwycięstwie nad Szwajcarią znowu porażka

W piątek po południu reprezentacja hokejowa Polski rozegrała mecz hokejowy z mistrzem Szwajcarii H. C. Davos przegrywając 0:3 (0:1, 0:1, 0:1).

Dziś w sobotę Polacy grają w w Klofters pod Davos.

W niedzielę zgodnie z programem nasi hokeiści walczą w Bazylei.

We wtorek odbędzie się nadprogramowy mecz w Arosio z miejscową Arosę, która jak wiadomo zremisowała 1:1 z Kanadyjczykami.

Szajka bandytów przed sądem

Wódka i zakąski

miały nakłonić bandytę do przyznania się

W warszawskim Sądzie Okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces szajki bandyckiej złożonej z zawodowych kryminalistów z Władysławem Wędzikiem na czele. Banda operowała na prowincji, dokonywując szeregu napadów m. in. na sklep Wolfa Millera w Starej Miłośnie.

Przez dłuższy czas policja nie mogła natrafić na ślady sprawców napadu na Millera, aż wreszcie Jan Klein, starszy posterunkowy służby śledczej poufnie dowiedział się, że na Millera napadli Władysław Wędzik, Władysław Kamiński, Bronisław Owczorek, oraz paru innych w tym niejaki Władysław Żelazny, który zbiegł do Niemiec i tam za morderstwo skazany został na karę śmierci. Przed egzekucją Żelazny napisał list do żony, prosząc o przebaczenie i wyrażając żal, że nie może być pochowany w ojczystej ziemi. Ponadto pod zarzutem nabycia przedmiotów pochodzących z rabunku znajdują się Stanisław Marczyński i Pelagia Radecka.

KULISY BANDYCKIEGO BAGNA

Główny oskarżony Wędzik twierdzi, że jest niewinny i do sprawy został wciągnięty przez intrygę swej byłej przyjaciółki, Marii Opłutowiczowej, która swego czasu była kochanką bandyty Kalisza, obecnie odsiaduje karę dożywotniego więzienia na Świętym Krzyżu. Po aresztowaniu Kalisza, wywiadowca Klein miał zapewnić Opłutowiczowej wolność pod warunkiem, że stanie się jego konfidentką i będzie wydawać sprawców przestępstwa. Optułowiczowa nawiązała bliższe stosunki z wywiadowcą i oskarżenia zaczęła kierować pod adresem różnych osób, przede wszystkim zaś na Wędzika, z którym ma mieć porachunki.

LIBACJA W WIĘZIENIU

W toku śledztwa Wędzik przyznał się do napadu na sklep Millera, na rozprawie zaś cofnął to przyznanie, tłumacząc się w sposób sensacyjny. Oto do więzienia miał przybyć z butelką wódki i zakąskami wywiadowca Klein. Zaczął on przesłuchiwać Wędzika, a jednocześnie częstować go wódką. Gdy był on już podpity, podsunięto mu protokuł do podpisu. Wędzik rzekomo nie sprawdziwszy treści protokułu, położył swój podpis. Zresztą do tego namówiła go Optułowiczowa, mówiąc, że jest tam również i jej zeznanie, w którym potwierdza, że Wędzik nie brał udziału w rozboju. Wędzik na okoliczność niezwykłego przesłuchiwania powołał kilku strażników więziennych jako świadków. Mają oni ustalić, że oskarżony powrócił do celi w stanie pijanym.

Proces szajki bandyckiej potrwa parę dni. Na salę rozpraw ściągnęły tłumy publiczności, są to przeważnie przyjaciele i przyjaciółki oskarżonych.

Anglia robi przeskok

nad lądami Europy i Afryki

Gigantyczny lot bez lądowania prowadzi przez Polskę

LONDYN 21. 1. Ministerstwo lotnictwa ogłosiło szczegóły olbrzymiego lotu na pobicie rekordu bez lądowania na dystansie 7000 mil (ponad 12.000 klm.) z Londynu do Singapoore.

Dotychczasowy rekord długości lotu bez lądowania należy do Rosji i wynosi 6300 mil od Moskwy do Kalifornii. Wielka Brytania ma zamiar pobić ten rekord.

Tyle komunikat urzędowy.

Jak się okazuje jednak, nie tylko o pobicie rekordu chodzi w tym wypadku Wielkiej Brytanii. Chodzi jej przede wszystkim o wypróbowanie nowych olbrzymów powietrznych, zbudowanych ostatnio na skutek wytężonych zbrojeń, mających postawić Anglię w szeregu mocarstw nie pobitych na lądzie, w powietrzu i na wodzie.

W locie wezmą udział trzy wielkie monoplany - bombowce systemu Vickersa-Wellesleya, specjalnie budowane z myślą o dalekich raidach.

Maszyny są próbowane w chwili obecnej w locie do Cranwell. Obciążone są nad miarę, aby je wypróbować w tym względzie. Obsługa maszyn składa się z osób: piloci, dowódca eskadry Kellett, porucznicy Hogan, Gardener, Combe, — nawigatorzy — porucznicy Gething Burnett, Muss on i Thomson, — operatorzy mechanicy i telegrafiści — sierżanci Gaine, Gray. Dixon i Gibbs.

Trasa lotu będzie prowadziła przez Niemcy, Polskę, Sowiety, Tybet i Birmę. Nad całością lotu będzie czuwał komandor Gayford. Trasa ta dowodzi, że Anglia wybrała umyślnie drogę nad lądami, aby przekonać się o zasięgu swych olbrzymów na wypadek wojny.

Jeżeli flota powietrzna trzech potwornych bombowców dotrze bez lądowania do Singapoore, wtedy można sobie będzie wyobrazić zaniepokojenie... Japonii, no i... Sowietów.

Lot odbędzie się w terminie najbliższych trzech miesięcy.

W rocznicę

Rocznica powstania styczniowego przypomina nam jedną z najtragiczniejszych kart naszej historii. Był to bowiem okres, w którym ogrom poświęcenia i bohaterstwo, olbrzymi wysiłek najlepszych i najwartościowszych Polaków został wykorzystany przez obce wpływy, był to bowiem okres, gdy grasowały w rozdartej przez zabory Polsce obce agentury a brak polskiej myśli politycznej ułatwiał im podporządkowanie sobie nawet ludzi dobrej woli.

Drugą przyczyną tragizmu powstania styczniowego były niepotrzebne spory, które nie milkły nawet w najtrudniejszych momentach, a uniemożliwiły zgodny wysiłek całego narodu.

Ale może najtragiczniejsze było wykorzystanie przez Rosję różnic stanowych, rzucenie do walki przeciw powstańcom chłopów, dla których sprawiedliwość niosły przecież powstańcze szeregi.

Dziś, chociaż mamy Niepodległą Polskę, wrogie siły, jakie były przyczyną klęski powstania styczniowego i zmarnowania bohaterskiego wysiłku, nie przestały działać. Zmieniły tylko formę swych posunięć, nie zmieniły celu swych dążeń.

Czyż nie mamy dziś w Polsce okupacji gospodarczej obcego przemysłu, czyż o losach milionów pracowników Polaków nie decyduje obcy, rabunkowy kapitał? A przecież od wpływu gospodarczego do władzy politycznej jeden krok tylko, bo o wiele istotniejszy jest nieraz wpływ stanu gospodarczego kraju na sytuację polityczną od wielu zarządzeń administracyjnych.

W Polsce dziś wrogie siły montują cały blok stronnictw i grup, komuna wespół z masonerią budują cały front „ludowy". Myśl obca przenika nie tylko od wschodu, może perfidniejszą i trudniej uchwytną robotę prowadzi nasz sąsiad zachodni, działając nie tylko przez wywiad, nie tylko przez wpływ gospodarczy, ale przez oplątywanie nas obcą polskiemu duchowi ideą totalistyczną. Nie trzeba dziś wytykać palcem , ile grup i grupek czy nawet poszczególnych ludzi dało się zasugestionować tej polityce niemieckiej.

Na tle tych gróźb od zewnątrz ugrupowania narodowe nie umieją uzgodnić swych wysiłków, monopolizm na ideę narodową i personalne ambicje utrudniają wszelkie próby ze strony tych, kórzy doceniają grozę sytuacji.

Ukoronowaniem niebezpieczeństw dzisiejszej sytuacji — to zadomowiona w Polsce krzywda społeczna. Ustrój kapitalistyczny wykorzystuje warstwy pracujące, a krzywda społeczna — daje skuteczną broń w ręce tych wszystkich, którzy chcą rozbijać jedność narodu polskiego.

Nie po to jednak robimy to smutne porównanie, aby opuszczać ręce. Dziś więcej, niż kiedykolwiek, trzeba nam otuchy i wiary w znalezienie wyjścia z sytuacji. Ale właśnie dlatego, aby to wyjście znaleźć naprawdę, nie zaś zatykać chwilowo dziury, musimy pamiętać o przeszkodzie, jaką są dla nas tragiczne dni styczniowe.

Musimy pamiętać o roli obcych agentur w Polsce, musimy „patrzeć na ręce" ludziom i grupom politycznym, a przede wszystkim walczyć o *naprawdę polską politykę* niezależną od obcych wpływów i pod względem bieżącej taktyki i pod względem swej treści ideowej.

J. W.

Lekki mróz

Rozpogodzenia

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 stycznia 1938 roku: Chmurno z rozpogodzeniami. W dzielnicach północno - zachodnich temperatura dniem w pobliżu zera. Na pozostałym obszarze kraju lekki mróz. Wiatry zmienne.

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Jeszcze jeden starosta

Wynagrodzenia p. starosty

przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach

KATOWICE, 21. 1. W najbliższym czasie przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach odbędzie się głośny proces przeciwko byłemu staroście w Lublińcu Biolikowi, oskarżonemu o szereg nadużyć władzy.

Były starosta Biolik oskarżony jest o branie nadmiernych wynagrodzeń ze spółdzielni „Zagroda", której był przewodniczącym z urzędu, jako starosta lubliniecki. W trakcie procesu przed Sądem Okręgowym w Tarnowskich Górach stwierdzono, że starosta Biolik wywierał presję na członków zarządu tej spółdzielni, aby mu wypłacono miesięczne wynagrodzenie w wysokości kilkuset złotych oraz sporadycznie znaczne sumy za wykonanie pewnych prac. Podczas rozprawy ujawniono również, że p. Biolik nie pilnował interesów Wydziału Powiatowego, którego był przewodniczącym. Skutkiem tego Wydział Powiatowy zainteresowany finansowo w „Zagrodzie", poniósł pewne straty. W sądzie okręgowym starosta Biolik skazany został na dwa lata więzienia.

W obszernym wywodzie apelacyjnym były starosta twierdzi, że jest niewinny, wysuwając argument, że w czasie jego urzędowania sytuacja finansowa spółdzielni „Zagroda" znacznie się poprawiła. Twierdzi on, iż padł ofiarą złośliwych i wrogich mu osób, które mimo, iż mają na sumieniu wiele nieczystych spraw, nie zasiadły na ławie oskarżonych.

Zapowiedziany proces budzi na Śląsku wielkie zainteresowanie.

Prok. Rowiński prowadzi sprawę

Maruszeczki

KATOWICE, 21. 1. Jak się dowiadujemy sprawa Maruszeczki przechodzi pod kompetencję Sądu Okręgowego w Katowicach. Dochodzenia zostały w Związku z tym przydzielone w tej sprawie prok. Rowińskiemu, który wydelegował już wywiadowców na przesłuchania. W najbliższym czasie Maruszeczko zostanie przetransportowany do więzienia w Katowicach.

STYCZEŃ 22 SOBOTA	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
	7-2	16-3
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	—	9 41
	Dł. dnia	Przybyło
	8-31	0-4

Dziś: Św. Wincentego.
Jutro: Zaślubiny N. M. P.

Szajkę groźnych bandytów zlikwidowano na Śląsku

KATOWICE, 21. 1. Donosiliśmy już o napadzie rabunkowym, jakiego dokonało dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów na właścicielkę sklepu Małgorzatę Związkową w Nowej Wsi.

Obecnie policja ujęła sprawców tego napadu, którymi okazali się: Józef Szenker, Henryk Buczacz i jego brat Kazimierz z Bielszowic.

Policja ujęła jednocześnie sprawców napadu rabunkowego żonę kupca Luizę Kalinowską w Nowej Wsi, której osobnicy wyrwali teczkę z gotówką, oraz dokumentami. Napadu dokonali Alfons Poloczek i Alojzy Meiksner z Nowej Wsi. Ujęty Meiksner jest najmłodszym bratem groźnego bandyty, biorącego wówczas udział w niebezpiecznej bandzie Webera. Poloczka ujęto przypadkowo. W czasie ucieczki postrzelił on się z własnej broni i we wsi Paniówki zgłosił się półprzytomny do Urzędu Gminnego o pomoc lekarską. Początkowo bandyta oświadczył, iż został napadnięty i postrzelony przez jakichś łobuzów. W czasie dochodzeń przyznał się on jednak do udziału w napadzie oświadczając, iż spalił teczkę z dokumentami, które zrabował Kalinowskiej.

3.5 miliona zł. stracił Skarb

na przemyconych towarach

KATOWICE, 21. 1. (tel. wł.). W ciągu ub. roku śląska straż graniczna zatrzymała kilkuset przemytników, którym odebrano towary pochodzenia zagranicznego wartości 744.000 zł. Stwierdzono, że do Polski przemycono towarów za 2 miliony zł. Jednak przemytników nie udało się zatrzymać w przeważnej części. Należności skarbowe za przemycone towary wynoszą 3,5 miliona zł.

Sanacyjny zarząd

Śląskiej Izby Rolniczej

KATOWICE, 21. 1. (tel. wł.). W piątek odbyło się w Katowicach pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Śląskiej Izby Rolniczej, na którym wybrano nowy zarząd z posłem Palarczykiem z Kolszowa na czele. Do zarządu weszli pp.: Pisarek z Pawłowic, Smolka z Bełżnicy, Rygier z Paniów i Wyciślik z Kochłowic. Lista opozycyjna z posłem Regułą na czele upadła w wyborach. Charakterystyczną rzeczą jest to, iż do zarządu nie wybrano byłego prezesa Śląskiej Izby Rolniczej p. Sztwiertni.

Wprawdzie p. Sztwiertni zaproponowano funkcję członka komisji rewizyjnej, jednak zrezygnował on z tego zaszczytu, domagając się ustąpienia z dopiero co wybranego zarządu. Wybrany zarząd jest zarządem czysto sanacyjnym. Dla mającego być wybranym prezesem zarządu uchwalono 400 zł. miesięcznego wynagrodzenia, zaś członkowie zarządu i Rady otrzymywać będą po 15 zł. za każde posiedzenie i koszta przejazdu koleją II klasy.

Teatr

na Śląsku

REPERTUAR TEATRU

im. St. Wyspiańskiego w Katowicach

Dnia 22-go. Sobota. Godz. 15.30 „Jasna Góra". Godz. 20 „Na Łyczakowie".

Dnia 23-go. Niedziela. Godz. 16 „Dzika Pszczoła". Godz. 20 „Na Łyczakowie".

Witos skonfiskowany

Z nakazu władz administracyjnych zajęto nakład broszury p. t. „Wincenty Witos", wydanej w Krakowie. Sąd konfiskatę tę zatwierdził opierając się na artykule 154 KK.

Demonstracje bezrobotnych

w Bydgoszczy

(a) Na dziedzińcu ratuszowym w Bydgoszczy zgromadził się tłum bezrobotnych — czekając na powrót delegatów, którzy udali się do zarządu miejskiego. Policja wyparła demonstrantów z dziedzińca na ul. Farną i do zaułku w pobliżu Starego Rynku, gdzie ich rozproszono. Następnie zebrali się bezrobotni w szopie przy ul. Grodzkiej, obok biur Państwowego Funduszu Pracy, gdzie delegaci zdali „relację" ze swej misji. Relacje te bezrobotnych nie uspokoiły. Postanowiono ponowić rozmowy z przedstawicielami władz — o przydział węgla i zwiększenie zasiłków na poczet przyszłych prac.

1 luty wolny od nauki

Minister oświaty wydał zarządzenie na zasadzie którego, dzień Imienin Pana Prezydenta Rzplitej 1-go lutego jest wolny od nauki.

Uroczystości szkolne w tym dniu będą poprzedzone nabożeństwami.

Chłop polski musi wyprzeć żyda

Walka w okręgu przemysłowym

Miasteczko Frysztak położone jest na południowo - zachodnim skraju „Centralnego Okręgu Przemysłowego". Społeczeństwo jego zdaje sobie w zupełności sprawę z roli, jaką Frysztak zaczyna odgrywać i jaką w przyszłości odegrać mu wypadnie — tym bardziej, że na okolicznych jego terenach odkryto bogate złoża rudy żelaznej, którą już zaczęto eksploatować. Do tej roli, jako jednej z komórek przyszłego przemysłu i nowej gospodarczej Polski musi się Frysztak przygotować. Nie do pomyślenia bowiem jest aby on w stanie w jakim się obecnie znajduje mógł tę rolę z korzyścią dla Narodu i Państwa odegrać, jest bowiem niemal w 90 proc. zażydzony.

Idzie o to, czy tę ważną w składzie Centralnego Okręgu Przemysłowego okolicę, w przyszłości przemysłową a nawet górniczą ma dalej mieć pod swym przemożnym wpływem żydostwo frysztackie, które opanowałoby już wtedy zupełnie wszelkiego rodzaju pośrednictwo — czy też ma ją wziąć w swe zdrowe ręce chłop polski, który do tego czasu jest od handlu po macoszemu odepchnięty.

Decyzja już zapadła. Powzięła ją zdrowo myśląca polska młodzież frysztacka — która postanowiła żydów z Frysztaka usunąć, a na ich miejsce wprowadzić z okolicznych wiosek polskiego chłopa. — Tę walkę zapoczątkowała nie ze „słomianym ogniem" —lecz z zapałem młodzieńczym — który widzi jednak naprzód drogę, po jakiej iść wypadnie — i który zdaje sobie z tego sprawę — że zwycięstwo nie nastąpi w jednej jakiejś „walnej bitwie"—lecz w całym szeregu „drobnych potyczek" na polu ekonomicznym, które będą żydów usuwać powoli z każdego centymetra ziemi — ale systematycznie z twardą konsekwencją.

Pierwszy oddział do walki wyruszył. Jest nim nowopowstała Kasa Bezprocentowa Chrześcijańskich Kupców i Rzemieślników, która będzie miała na celu nietylko udzielanie swym członkom materialnej i moralnej pomocy, ale głównym jej zadaniem na razie będzie przygotowywanie młodego elementu wiejskiego do objęcia „spadku" po żydach handlu i rzemiosła — wraz z równoczesnym uświadamianiem najszerszych warstw społeczeństwa okolicznego o potrzebie takiej walki i o potrzebie ofiar, jakie ono musi ze siebie dać, aby walkę tę doprowadzić do zwycięstwa.

Po procesie kolejarzy

Biuro kontroli specjalnej

zbada kolejnictwo na Śląsku

KATOWICE, 21. 1. W związku z nadużyciami kolejowymi, których dopuścili się ostatnio skazani przez Sąd Okręgowy w Katowicach Ulrich i towarzysze, władze kolejowe przystąpiły do zorganizowania specjalnego biura kontroli która ma prowadzić ścisłą kontrolę nad systemem pracy w poszczególnych działach dyrekcji katowickiej.

Nadto jest projekt przeprowadzenia reorganizacji biur w znaczeniu personalnym System pracy w kolejnictwie, jak wykazała ostatnio rozprawa sądowa, pozostawia dużo do życzenia i nad jej zreformowaniem ma dyrekcja przystąpić w najbliższym czasie.

Prof. Bartel przeciw ghettu

List lwowskich profesorów

Urzędowy PAT publikuje list profesorów lwowskich w sprawie ghetta ławkowego na Politechnice lwowskiej. List ten mówi, że „rektor i senat politechniki lwowskiej ulegając terrorowi, wprowadzili urzędowe ghetto".

Następnie autorzy listu omawiają sprawę ustąpienia rektora U. J. K., Kulczyńskiego. Do wywodów tych na temat ghetta na politechnice lwowskiej warto dodać, że przecież ghetto wprowadzone zostało zarządzeniem Min. W. R. i O. P.

Pod listem tym następuje 26 podpisów profesorów szkół akademickich we Lwowie, a wśród nich podpis byłego premiera, profesora Kazimierza Bartla.

W ataku szału

spalił dom, żonę i siebie

KIELCE, 21. 1. We wsi Kazimierzówka, w pobliżu uzdrowiska Solec Zdrój, wybuchł w nocy pożar w domu emerytowanego nauczyciela Piotra Lichockiego, który strawił dom i zabudowania gospodarskie.

W płomieniach zginęli właściciel posesji Piotr Lichocki i jego żona Józefa. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Lichocki, który przeszedł w stan nieczynny na skutek objawów choroby umysłowej, dostał w nocy ataku szału i podpalił własny dom, ponosząc śmierć wraz z żoną.

B. komisaryczny prezydent

osiadł w więzieniu

ŁÓDŹ, 21. 1. Z polecenia władz prokuratorskich aresztowano i osadzono w więzieniu b. komisarycznego prezydenta miasta Pabianic i b. naczelnika zarządu K. K. O. Pabianic, Romana Jabłońskiego. Jabłoński niedawno skazany został przez Sąd Okręgowy w Łodzi za nadużycia na szkodę K. K. O. i zarządu miejskiego na 3 i pół roku więzienia.

Ponieważ prokurator wniósł od tego apelację, dotychczasowy środek zapobiegawczy zmieniono i Jabłońskiego osadzono w więzieniu.

Kronika pomorska

TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

Od dłuższego już czasu czynione są intensywne próby z najbliższej premiery działu muzycznego, którą będzie ostatni przebój P. Abrahama pt. „Roxy i jej drużyna, czyli Mecz o serce 2:3 na rzecz miłości operetka sportowa w przekładzie W. Krzewińskiego. Będzie to jednocześnie pra-premiera w Polsce. W dziale dramatu ukaże się niebawem pełna mistrzowskich umiechów komedia Al. hr. Fredry „Pan Jowialski" (a).

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Niemy bohater"
KRISTAL: Robert i Bertrand"
MARYSIENKA: „Noc przed bitwą".
KAPITOL: „Bohaterowie morza"

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO—PRZEMYSŁOWA

(a) Od dłuższego już czasu Zarząd Miejski m. Bydgoszczy nosi się z zamiarem urządzenia w Bydgoszczy wielkiej wystawy rzemieślniczo - przemysłowej, która miałaby ilustrować dorobek całego Pomorza oraz powiatów wchodzących z dniem 1-go kwietnia w skład Pomorza. Dla opracowania planów tej wystawy w najbliższym czasie mają być zwołane konferencje sfer gospodarczych. Mają być wybudowane trwałe gmachy wystawowe.

EPIDEMIA WŚCIEKLIZNY W POWIECIE MOGILEŃSKIM

(a) W powiecie mogileńskim rozszerza się epidemia wścieklizny psów. Po niedawno zanotowanych wypadkach wścieklizny w Szerzawach — pojawiły się teraz dalsze wypadki tej epidemii w Stawiskach i Chabusku. Na polecenie władz wybito w tych wioskach wszystkie psy i koty. Zarządzeniom ochronnym uległy wioski Wyrobki i Gozdawa.

UŁATWIENIE KOMUNIKACJI Z PÓŁNOCNYM POMORZEM

(a) Koronowo, liczące około 8 tysięcy mieszkańców, z Bydgoszczą nie ma dotychczas normalno - towarowego połączenia. Obecnie władze miejskie postanowiły skierować się do PKP oraz do Polsko - Francuskiej Kolei o zabudowanie bocznej linii, która miałaby bardzo duże znaczenie nie tylko dla uprzemysłowionego i ruchliwego Koronowa, ale stworzyłaby ponadto najdogodniejsze połączenie pomiędzy północą Pomorza a Bydgoszczą i Toruniem.

NARADA STAROSTÓW

(a) W Bydgoszczy odbyło się wspólne posiedzenie starostów powiatów województwa poznańskiego, które z dniem 1-go kwietnia zostają przyłączone do Pomorza. Tematem obrad było ustalenie spraw administracyjnych, połączonych ze zmianą granic.

Żydzi i żonaci z żydówkami wykluczeni ze Zw. Weterynarzy

(a) W Toruniu odbył się zjazd Pomorskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych. W wolnych wnioskach wysunięto sprawę zmiany statutu w tym kierunku, żeby do Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych nie mogli należeć żydzi, lub osoby pochodzenia żydowskiego, a nawet ci którzy przez związek małżeński połączyli się z żydówkami.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Dobra wróżka".
TEATR WIELKI: Holender tułacz".
TEATRYK „KUGU" W „ADRII": „Idziemy na dziady" — szopka polityczno - satyryczna".

KINA

ADRIA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".
APOLLO: „Władca".
CORSO: „Diabły dzikiego Zachodu".
GLORIA: „Ogród Allacha".
GWIAZDA: „Kaprys milionera".
METROPOLIS: „Droga do sławy"
OŚWIATOWE ICL: o godz. 4: „Rewia na ekranie", o godz. 6, 5: „Tylko raz kochała".
RENAISSANCE: „Walka o złote pole".
SŁOŃCE: „Zdrajca".
SFINKS: „Szept miłości".
WILSONA: „Tajemnica panny Brinx".

SAMORZĄD POZNAŃSKI NA FON

W sali sejmiku wojewódzkiego odbyła się uroczystość wręczenia dowódcy O. K. gen. Knoll - Kownackiemu daru na Fundusz Obrony Narodowej w kwocie 31.167. zł. 52 gr., złożonego przez poznański samorząd wojewódzki i jego pracowników.

Wręczenia daru dokonał starosta krajowy Begele w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa i sejmiku wojewódzkiego oraz wobec reprezentantów pracowników samorządu wojewódzkiego.

W dyplomie wręczonym wraz z czekiem generałowi Knoll - Kownackiemu, wyrażone zostało życzenie, aby część ofiarowanej kwoty przeznaczona została na zakup sprzętu wojennego dla jednego z pułków wielkopolskich.

WYSTAWA MARYNISTYCZNA

W czwartek odbyło się otwarcie wystawy prac artysty malarza Mariana Mokwy, poświęconej polskiemu morzu. Otwarcia wystawy dokonał prezes okręgowy Ligi Morskiej i Kolonialnej, prof. Pawłowski.

Wystawa obejmuje około 100 płócien z widokami morskimi, ilustrującymi rozwój Gdyni, życie rybaków, życie portu gdyńskiego i t. p.

URZĘDNIK - OSZUST

Władze śledcze w Poznaniu aresztowały 27-letniego urzędnika prywatnego, Władysława Szycha za oszustwa i sfałszowanie dokumentów. Inkasował on bezprawnie składki ubezpieczeniowe na szkodę Tow. „Vesta" i Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu. Przy aresztowanym znaleziono druki obu towarzystw oraz okulary, których używał celem zmiany wyglądu zewnętrznego.

WIEC PROTESTACYJNY STUDENTÓW

W czwartek odbył się w Poznaniu w Domu Akademickim na Sołaczu wiec protestacyjny studentów wydziału rolniczo - leśnego przeciw projektowi ustawy o tytule inżyniera. W uchwalonej rezolucji studenci protestują przeciwko ustawie, uważając ją za krzywdzącą nie tylko dla starszego pokolenia, ale i dla studiującej młodzieży. Studenci wydziału rolniczo - leśnego uchwalili urządzić jednodniowy strajk protestacyjny.

Budowa kanału Gdynia--Bydgoszcz

w stadium realizacji

(a). Sprawa budowy kanału Bydgoszcz — Gdynia wchodzi w stadium realizacji. W najbliższych dniach inżynierowie przystąpią do dokonania pomiarów na podstawie których opracują szczegółowy kosztorys budowy kanału. Projekt budowy i kosztorys jeszcze przed wiosną mają być zatwierdzone przez Rząd. Znaczenie kanału Bydgoszcz — Gdynia będzie dla całej Polski bardzo doniosłe. Dzięki kanałowi Bydgoszcz stanie się wielkim portem śródlądowym, do którego będą dojeżdżały większe statki morskie.

Młyn w Piotrkowie kujawskim

przeszedł w ręce żydów

Jeden z Czytelników pisze nam:

Parę lat temu przybył do Piotrkowa Kujawskiego p. A. Fruss z Wielkopolski i założył piekarnię. Społeczeństwo nasze popierało go, bo uchodził za dobrego Polaka. Tymczasem młyn, jaki miał na spółkę z Mogilińskim, wydzierżawił żydom Zanbergom. Dla zadokumentowania swego żydofilstwa posunął się tak daleko, że zaprosił w gościnę wspomnianych żydów i sam również poszedł do nich. Przyjmuje również żydów rzemieślników, stolarzy, malarzy, dekarzy, jakby nie było Polaków.

Zbereźnictwa...

OBRAZEK Z NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI

Znowu przybył nam nowy order. „Medal za wierną służbę". Znowu posypie się deszcz odznaczeń i dołączy do tego deszczu „Krzyżów Zasługi", bobków i t. p. odznaczeń, które taką radością wypełniają odznaczonych i tych... których pominięto.

Wpłynie to niewątpliwie bardzo dodatnio na poprawę finansów naszego Muzeum Narodowego, które dzisiaj robi bokami i marnuje w piwnicach bezcenne zbiory.

Bo oto już niedługo zobaczymy taki obrazek. Przed nareszcie wykończonym gmachem Muzeum długi, bardzo długi ogonek. Jest i „generał w meloniku z laseczką" i tłum „szarych ludzi" i „legion zasłużonych". Wszyscy tłoczą się przed kasą i kupują bilety po 5 złotych, a każdemu na klapie marynarki dyndają przynajmniej ze trzy ordery.

Zaś wewnątrz w największej sali duża klatka a w niej zamknięty człowiek. Na klatce tabliczka z napisem: „XY dotychczas nie odznaczony żadnym orderem". Przecież za obejrzenie takiego fenomena każdy ostatni grosz wybuli.

Tylko o jedno się obawiam. Czy jednak uda się znaleźć taki okaz?

B. REZA

Maria Rutkowska

Wywiad wysłanniczki „ABC"
z ministrem prof. Cuza
Żydów na Madagaskar!

Bukareszt, 20 stycznia.

A. C. Cuza, „ojciec rumuńskiego antysemityzmu", w obecnym rządzie minister bez teki, jest jednym z najdawniejszych i najwybitniejszych w Europie znawców kwestii żydowskiej, jednym z najgorliwszych jej badaczy.

Chwila, którą przeżywa obecnie, jest zapewne jedną z najpiękniejszych w jego życiu.

Prof. Cuza mieszka w małej willi przy strada Roma. Idę „wczesnym rankiem", aby przed jedenastą zdążyć pochwycić go, nim wyjedzie. Tak, właśnie „pochwycić". Bukareszt roi się od dziennikarzy i trzeba chwytać chwile do wywiadów na wyścigi.

W małym hallu stoi gromada służby. Wszystko ze swastykami Cuzystów w klapach ubrań. Po francusku ani słowa. Coś mi tłumaczą po swojemu. Daję bilet. Zjawia się jakiś młody człowiek, który nagle usiłuje mi tłumaczyć, że muszę złożyć podanie w agendzie, opatrzyć markami stemplowymi i t. d. Zrozumiałam wreszcie, że wzięto mnie z jakąś petentkę (widocznie sporo takich bywa), mimo, że na bilecie „stoi wołowymi literami" mój zawód dziennikarski i notatka z prośbą o wywiad. Młody człowiek sprowadza wobec tego sekretarza ekscelencji.

— Wywiad, teraz, tak od razu? Ach, nie, minister ma teraz ważne posiedzenie.

Szczęśliwy los przysyła mi jednak na pomoc samego profesora Cuzę. Staje we drzwiach szczuplutki, drobny, siwy i uśmiecha się czarująco. (Jest podobno zawsze bardzo uprzejmy dla dam). Ogląda moją legitymację.

— ABC? Tak, pismo narodowe. Prosze porozmawiamy.

Ginąc nieomal za wielkim biurkiem, zaczyna mówić. Potokiem słów. Temat go najwidoczniej ciągle fascynuje. Mówi z nieustannym błyskiem w oczach.

—Jakie jest rozwiązanie jedynie słuszne kwestii żydowskiej?

— Usunąć żydów i narodom, które mają ich nadmiar, dać prawo do rządzenia własną ziemią. Jedynie wyjście — eliminacja żydów ze wszystkich dziedzin życia. Takie jest już prawo naturalne każdego narodu, że ma pierwszeństwo do tego, aby żyć na własnej ziemi. Żydzi odejdą, wtedy swobodne ich miejsce zajmą u nas Rumuni, u was Polacy i tak musi być wszędzie.

— A możliwość asymilacji istnieje, zdaniem pana ministra?

— Absolutnie takiej możliwości nie ma. Gdyby istniała możliwość takiego rozwiązania sprawy żydowskiej, możliwość asymilacji, żydzi rozprószeni wśród innych narodów, dawno przestaliby być żydami. Oni nie potrafią się zasymilować.

— Nie potrafią, czy nie chcą?

— Właśnie, jedno i drugie. Jest jedna ważna przyczyna, dla której asymilacja żydów jest niemożliwa. Przyczyną tą jest ich religia, w niej tkwi źródło ich odporności i izolacji od całego otaczającego ich świata. Religia żydowska nie tylko nie pozwala im asymilować się, ale wyraźnie i dosłownie każe im „pożerać" inne narody. Pozwolę sobie zacytować na dowód tego tekst hebrajski. Rozdz. XVI, z VII Księgi Deuteronomion który mówi: „Vé ahalta etu kol haamine aser Jahu Eloheha nothem lach" — to znaczy: „Będziecie zjadać narody, które Jehowa, wasz Bóg, dał nam". Ten tekst tłumaczy w zupełności, dlaczego jedynym rozwiązaniem sprawy żydowskiej jest usuwanie żydów z ziem, na które wtargnęli.

— Ale tego nie uczyni samodzielnie żaden naród?

— Tak. I właśnie nadeszła wreszcie chwila, pora najwyższa, aby i inne narody, tak jak my to dziś robimy, podjęły ostatecznie wspólny wysiłek dla rozwiązania tej sprawy.

— W jakim kierunku iść powinno rozwiązanie tego problemu?

— Każdy u siebie w swoich granicach bronić będzie praw swego narodu. Problem wspólny — to wynalezienie i ustalenie terenu, gdzie żydzi mogliby zacząć wreszcie żyć produktywnie, wyrzekając się życia, jakie dotąd pędzą, życia pasożytów. I tego wymaga nie tylko intêres innych narodów. Żydzi muszą pojąć, że przyspieszenie takiego rozwiązania kwestii żydowskiej leży w ich własnym interesie. Co do mnie, proponowałem dawniej i podtrzymuję nadal, że najwłaściwszym terenem dla kolonizacji żydowskiej byłby Madagaskar.

„OBYWATELE POLSCY"

Prasa chałatowa podniosła wielki wrzask „Obywatele polscy giną w Niemczech". Naturalnie żądania interwencji M. S. Z. do wojny włącznie. Interpelacje w Sejmie.

A co to za obywatele i jak „zginęli"?

Oto policja niemiecka aresztowała na granicy przemytników; Gołda Kejlera, Lejba Elię Immelowicza, Sz. Płachtę, Lejbę Nigman i N. Czelach.

Przemytników żydowskich osadzono naturalnie w więzieniu.

Co za zniewaga państwa polskiego!

Mobilizacja żydostwa polskiego

Kongres żydowski w Polsce
stanie w obronie praw żydów

Żargonowy „Hajnt" donosi o konferencji przygotowawczej do kongresu żydowskiego w Polsce, jaka się odbyła w Warszawie:

„Na wezwanie organizatorów żydowskiego kongresu zebrały się wczoraj w sali koncertowej Biblioteki Judaistycznej setki delegatów całych 250 żydowskich organizacji, towarzystw i instytucji. Przybyli przedstawiciele wszystkich partii politycznych, które poszły na kongres, przedstawiciele wszystkich bez wyjątku organizacji filantropijnych, religijnych, kulturalnych i t. p. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano mowy wstępnej przewodniczącego warszawskiego komitetu p. Silbermana, który nawoływał do uczczenia przez powstanie z miejsc pamięci poległych żydów, którzy padli w krajach wygnania i w Jerozolimie.

Pierwszy referat wygłosił p. adw. Frepman. Przedstawił znaczenie kongresu na tle partyjnej i społecznej anarchii wśród żydów, która nie ustaje nawet w obliczu smutnej sytuacji żydów. Teraz skończył się czas teoretycznych dyskusji i nadeszła chwila realnej pracy.

Rozpowszechnianie kart wyborczych idzie z ogromnym powodzeniem po całym kraju. Tylko w Polsce Kongresowej zostało dotychczas sprzedane trzysta tysięcy kart, a w Galicji 200 tysięcy; 300 tysięcy kart jeszcze z pewnością będzie sprzedane. Razem rozejdzie się około 800 tysięcy kart. Tak, że co drugi pełnoletni żyd w Polsce zostanie zarejestrowany jako wyborca na kongres.

Adw. Hartglas zrobił historyczny przegląd pierwszych prób stworzenia żydowskiej reprezentacji w Polsce, w formie tymczasowej Rady Narodowej. Nie zważając na to, że Rada Narodowa jest tak gwałtownie zwalczana przez rozmaite partyjki, to jednak instytucja jest uznana przez miarodajne koła żydowskie i nie - żydowskie i liczą się z tą instytucją. Te same opozycyjne partie mocno się wahały, czy przybyć na obecny kongres, ale kiedy zobaczyły, że bez wyborów się nie obejdzie, a przy wyborach ich faktyczne „siły" zostaną zdemaskowane — odsunęły się na stronę i zrobiły zastrzeżenie, że robią to jedynie dla „demokratycznych zasad". Ale bezpośrednio zainteresowane masy żydowskie, które chciały iść na wybory, dadzą kongresowi potrzebny autorytet, aby utworzyć prawdziwą reprezentację żydowską, która się upomni o prawo żydów w Polsce.

P. Białopolski podkreślił, że kongres żydowski pójdzie ręka w rękę z polską demokracją i postępowymi elementami w ich wspólnej walce z reakcją.

Kongres będzie konstytuantą polskich żydów i kładzie kres działalności nieproszonych działaczy, którzy chcieli nam podrzucić swoje wątpliwej wartości metody politycznej walki.

Pani dr. Syrkin Blusztein wyraziła zapał żydowskiej kobiety do idei kongresu. Polemizowała z Bundem i dowodziła, że nie trzeba się wstydzić ogólno - izraelickiej polityki w czasach, kiedy panuje prześladowanie ogólno - izraelickie.

Mówił jeszcze Szczerański z Mzrahi i Klarman z rewizjonistów i inni.

Na koniec jednogłośnie przyjęto wniosek zwrócenia się z apelem do polskiego żydostwa o ważności żydowskiego kongresu w Polsce.

Skarga przeciwko adw. Szumańskiemu
wpłynęła do Sądu Grodzkiego

Do XIII-go oddziału Sądu Grodzkiego wpłynęła skarga prezydenta m. st. Warszawy p. Starzyńskiego przeciwko adw. Wacławowi Szumańskiemu. Prezydent Starzyński skarży adw. Szumańskiego o zniesławienie, którego miał się dopuścić podczas rozmowy w kawiarni Europejskiej, podtrzymując przeciwko p. Starzyńskiemu zarzuty materialnego zainteresowania sprawami kartelu drożdżowego.

O rozmowie tej p. Starzyński dowiedział się od urzędnika Magistratu, Siemaszki, który ją słyszał.

Do Konstantynopola
odwoła się ks. Wujec

Duchowny prawosławny ks. Wujec, który za ochrzczenie p. Jenty Suchestow został ukarany bezterminową pokutą w klasztorze w Zurowicach pod Grodnem, postanowił odwołać się od tej decyzji metropolity Dionizego do Synodu kościoła prawosławnego w Polsce. W wypadku zatwierdzenia tej kary przez Synod ks. Wujec ma zamiar odwołać się do ekumenicznego sądu patriarchalnego w Konstantynopolu.

Nagonka na „ABC"
Komintern a Stronnictwo Pracy

Prasa Stronnictwa Pracy rzuciła się w zaciekły sposób na pomieszczone w „ABC" z dn. 13 stycznia cytaty z artykułu J. Skalińskiego w jezuickim „Przeglądzie Powszechnym". Zacytowaliśmy po kilku zdaniach autora dłuższy ustęp z artykułu komunisty Adolfa Langera, przytoczony przez autora artykułu, jako przekład z organu Kominternu. Langer wiąże duże nadzieje z powstaniem „Stronnictwa Pracy".

W ataku na nas wziął również udział ks. Kosibowicz, redaktor „Przeglądu Powszechnego" na łamach „Obrony Ludu", organu „Stronnictwa Pracy", przyłączając się do zarzutów, jakobyśmy „sfałszowali" cytaty z artykułu.

Stwierdzamy, że wyjątek z artykułu przytoczyliśmy **dosłownie i bez opuszczeń.**

To, że autor w treści swego długiego artykułu wyraził się jak najlepiej o gen. Hallerze i innych osobach ze Stronnictwa Pracy, nie zmienia faktu, że przytoczył długi cytat o nadziejach komunistów, związanych z tym stronnictwem.

Nic nas nie obowiązywało do przedrukowywania **całego artykułu** „Przeglądu Powszechnego", tym bardziej, że interesował nas przede wszystkim przytoczony przezeń cytat z organu Kominternu. Opinia autora artykułu o zasadności nadziei komunistów jest jego opinią prywatną i nie interesuje ani nas, ani naszych Czytelników.

W komentarzu redakcyjnym stwierdziliśmy, że „ten głos pisma katolickiego o Stronnictwie Pracy daje do myślenia". I na to nie poradzimy. Fakt przytoczenia takich cytatów z pisma komunistycznego może być tylko zrozumiany, jako ostrzeżenie dla kierowników Stronnictwa Pracy, że po za osłoną ich nazwisk działają na dołach partyjnych agitatorzy kominternu.

Wobec tego wszystkiego zarzucanie nam fałszerstwa artykułu p. Skalińskiego musimy skwalifikować, jako niewybredny chwyt partyjny i dziwić się tylko możemy, że dołącza się doń na łamach partyjnych organów Stronnictwa Pracy redaktor jezuickiego „Przeglądu Powszechnego".

Lepiejby było stwierdzić, że artykuł p. Skalińskiego zamieszczono przez przeoczenie redakcyjne lub, że przytoczone przezeń cytaty z organu Kominternu nie odpowiadają prawdzie.

I w tym ostatnim zagadnieniu mieści się istota rzeczy. Wiążą bolszewicy nadzieje czy nie wiążą?

O tym warto pisać.

Ponura tajemnica
zbrodni w lasku bielańskim
nie została dotychczas wyjaśniona

Mimo, że od chwili ujawnienia makabrycznej zbrodni w lasku Bielańskim minęły już cztery dni, władze śledcze nie natrafiły dotychczas na ślad przestępców, jak również nie zdołano ustalić tożsamości zamordowanego.

W lasku Bielańskim bawiła ponownie komisja śledcza z prokuratorem Turskim na czele, przesłuchując okolicznych mieszkańców Młocin i Łomianek. Zeznania ich jednak nie wniosły żadnych nowych szczegółów do sprawy.

Sekcja zwłok przeprowadzona w gabinecie medycyny sądowej stwierdziła, że zgon ofiary nastąpił natychmiast skutkiem przebicia czaszki i małego mózgu. Kula mordercy utkwiła w zwojach mózgowych. Na ciele ofiary nie znaleziono śladów, które mogłyby nasunąć przypuszczenie, że między zamordowanym a zbrodniarzami toczyła się walka.

Oto ojciec naszej córki
On mnie otruł!
Niezwykła afera w Prowancji

Życie młodego małżeństwa Fache płynęło spokojnie w jednym z małych miasteczek Prowancji. On pracował jako robotnik, ona dobra żona i gospodyni, zajmowała się domem i małą coreczką. Jakkolwiek pani Fache była bardzo ładną niewiastą, nigdy najmniejsza plotka nie była łączona z jej nazwiskiem.

„NEURASTENIA"

Harmonię tego pożycia zburzyło nieszczęście, choroba żony. Neurastenia, początki choroby umysłowej — orzekł doktór. Trzeba było wysłać panią Fache na obserwację do zakładu dla umysłowo chorych. Mimo jednak wszelkich wysiłków medycyny, w początkach ubiegłego roku, pani Fache umarła Na parę chwili przed zgonem wyznała mężowi.

„Nikt nie wie dla czego umieram. Teraz w godzinę mojej śmierci chcę ci powiedzieć, co mnie zabija. Znasz Meynaut'a? Był moim kochankiem przez długie lata. Kochałam go, nasza córka nie jest twoją, lecz jego. I on mnie otruł".

STRASZNA ZAGADKA

Fache znał Meynaut'a i wiedział o sympatii, jaką ten żywił dla jego żony, ale nigdy nie zwrócił na to większej uwagi. Teraz cała jego myśl krąży koło jednego: czy to, co usłyszał od umierającej żony, jest prawdą, czy też obłęd podyktował jej te słowa?

Chcąc się upewnić co do możliwości otrucia, prosił policję o zrobienie sekcji, ale nikt nie chciał go wysłuchać.

ZBRODNIA

W pół roku po śmierci żony, Fache spotkawszy Meynaut'a, strzelił doń, raniąc go trzykrotnie.

Cudem tylko Meynaut uniknął śmierci. Obecnie toczy się śledztwo które zapewne wyjaśni mroki tajemnicy.

„Sprawa ukraińska"
oraz wiele innych wartościowych książek
otrzymują nowi prenumeratorzy „ABC"

Nowych prenumeratorów ABC czeka miła niespodzianka. Grono przyjaciół ABC ofiarowało kilkaset tomów wartościowych utworów, przeznaczając je na premie dla nowoprzybywających abonentów ABC.

Wyjaśniamy więc, że każdy nowy prenumerator naszego wydawnictwa, wpłacający prenumeratę w okresie od 15 stycznia do 1 lutego br. otrzyma przy:
wpłacie miesięcznej zł. 2.30, 1 tom
wpłacie 2-mies. zł. 4.60, 2 tomy
wpłacie 3-mies. zł. 6.90, 3 tomy
i. t. d. Spośród ofiarowanych książek wśród których znajdują się m. in. utwory Sienkiewicza — „Na polu chwały". „Wiry", Nowele i t. d., T. Glużińskiego „Sprawa Ukraińska" A. Borkowskiego „Za kulisami wielkiego kapitału" i t. d.

Osoby wpłacające prenumeratę kwartalną zamiast 3-ch tomów będą mogły wybrać sobie inne książki tej samej wartości spośród ofiarowanych naszemu wydawnictwu, jak np. T. Glużińskiego „Odrodzenie idealizmu politycznego", Al. Dzierżawskiego „Świnie i koryto"; dr. W. Jacobsona „Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom".

Dla nowych prenumeratorów, którzy wpłacą prenumeratę półroczną zł. 13.80 przeznaczone są wielkie premie w postaci 6 — 7 tomowych dzieł.

Książki wydawane są natychmiast przy wpłacie w kantorze lub też przesyłane pod wskazanym adresem.

Wpłaty należy uskutecznić: w kantorze ABC, Al. Jerozolimskie 3a p. 11 w godz. 8 — 19, w Administracji ABC, Al. Jerozolimskie 121, w godz. 9 — 16 w Oddziale Praskim ABC, ul. Targowa 59 m. 3, na konto PKO Nr. 23400 oraz na pocztowe konto rozrachunkowe Nr. 2.

Dla wygody nowych prenumeratorów zamieszczać będziemy co kilka dni przekazy rozrachunkowe, jednocześnie przypominając, że prenumerata ABC miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji wynosi tylko zł. 2.30 miesięcznie.

Tabela loterii

14-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr .148648

10.000 zł.: 177041

5.000 zł.: 32359 156963

2.000 zł.: 4303 10434 24076 36916 40505 43724 53643 56869 59038 53043 74599 75683 81216 82109 101025 100670 138225 158495 160072 181366 181911 191459

1.000 zł. 1797 12440 13555 19243 17531 24625 52776 55923 66205 66353 83804 90780 97406 99936 129899 131956 144659 146554 152207 156965 160920 171324 171536 188267 194816 193277

Wygrane po 200 zł.

555 76 87 666 747 876 946 1029 41
113 243 58 466 670 793 863 2097 335
615 740 48 997 3173 291 330 609
732 86 941 4035 199 378 94 415 59
94 98 866 5167 94 200 564 612 57
765 802 91 903 6073 217 79 448 80
568 900 7163 234 641 8003 6 32 54
108 221 83 349 468 76 579 663 712
824 78 79 84 9023 120 63 242 312
448 683 943 80 96 10004 188 531
11331 34 80 447 537 72 643 886 918
20 57 12129 299 13075 96 165 229
576 706 865 68 14090 170 227 70 474
85 530 715 873 15237 42 314 34 682
786 972 16088 248 90 425 534 629
45 801 34 943 53 17013 140 307 552
56 623 862 925 18012 134 267 95
318 407 673 84 715 831 931 19044
121 38 239 410 68 541 601 40 786
813 22 939 85 20035 101 57 72 315
87 452 636 86 760 951 21073 90 749
844 78 906 13 22226 42 53 88 324
45 93 602 931 23258 417 564 715
16 953 24012 309 94 474 501 756 62
25131 340 422 504 747 26139 71 322
29 529 74 80 82 27049 172 86 389
533 87 696 752 836 63 82 91 999
28050 191 265 309 451 504 652 770
29107 23 218 305 509 898 944 66
30070 275 355 633 753 88 831 956
31083 184 237 77 352 86 896 999
32112 72 80 221 68 491 677 831 43
330033 168 306 476 536 41 612 14
722 916 37 34015 161 221 350 53 636
722 955 35046 131 69 912 36190 350
571 95 668 912 37174 290 310 71 445
565 625 26 51 72 763 84 92 825 33
918

38009 43 265 72 337 586 668 791
852 63 939 71 39041 114 277 337 90
414 806 916 40276 632 68 704 14
922 37 41042 92 227 319 42004 431
533 670 988 43082 288 449 63 86 731
893 963 44262 424 29 514 62 630 741
97 45185 317 70 525 95 833 84 923
46021 185 813 36 960 47092 387 618
70 745 921 23 33 77 86 48167 414 19
53 530 58 702 849 903 49207 353 78
494 564 66 628 92 50142 69 87 223
372 429 524 79 664 764 893 51126 75
338 406 530 801 949 98 52009 130
562 781 810 92 53036 67 181 341 85
531 655 61 95 814 51 54218 553 96
701 954 55078 225 327 43 518 651
821 56025 93 257 305 89 571 671 73
762 883 914 39 57086 182 251 348
428 35 504 7 631 724 58172 75 239
355 432 61 621 871 921 59011 300
421 71 535 632 783 874 60114 124
71 95 61014 304 615 77 834 49 62218
337 510 26 826 63093 37 459 509 61
869 70 63 64184 345 227 71 657 760
906 65055 403 50 75 671 92 66035 188
353 857 939 48 67059 368 554 647 78
730 52 98 68042 238 300 630 827 38

982 69011 253 66 365 98 547 55 62
61 871 97 963 70023 35 101 73 591
655 721 55 931 83 87 71118 32 323
82 549 653 63 749 857 907 74 79
72076 215 22 465 579 722 59 912 45
73230 683 730 69 985 74411 552 639
60 778 923 75251 315 63 434 41 782
98 801 24 907 67

76181 213 343 435 560 813 69
77031 243 537 673 846 78370 656
700 908 79048 76 85 146 232 440
86 526 98 882 80142 69 203 69
463 806 779 846 954 81134 533 95
737 875 993 82035 66 174 85 233
443 78 599 788 867 79 87 83395
589 84082 132 263 63 553 718 84
900 53 54 85006 32 234 306 514
669 87 920 78 86098 107 49 287
301 9 79 440 780 834 40 903 85
87269 478 511 675 988 88005 18
63 70 291 389 411 21 85 711 804
54 86 97 89233 415 9 26 633 729
841 970 90569 695 829 91 91553
877 967 92163 228 36 341 427 521
35 648 86 728 22 98 857 992 93610
61 77 490 642 78 912 94057 108
368 69 439 560 657 14 65 843 82
935 95209 81 333 45 70 465 78 94
556 648 728 62 923 96030 132 291
333 91 500 24 675 786 87 826 67
934 45 97037 327 36 419 503 681
731 98006 149 263 325 430 5000 36
624 478 865 39173 272 90 304 404
568 752 875 944 100074 95 294
411 757 72 824 27 82 937 101017
375 478 589 613 886 102233 40 487
94 590 729 807 103452 96 968 676
918 67 104019 214 340 59 473 97
582 879 953 105015 24 70 274 409
32 504 609 29 98 764 65 861 107094
390 443 517 23 28 721 22 845
108083 291 477 683 91 822 70 944
72 109173 248 510 26 612 835 929
110113 42 51 78 236 326 83 400 62
521 750 861 915 29 111064 157 95
242 80 305 19 426 714 865 112078
82 94 255 326 528 660 729 56 892
911 30 67 113152 480 25 654 798
374 80.

114030 62 175 331 69 518 758 811
935 115260 58 7624 75 714 92 996
116068 298 352 606 709 72 117680
762 118120 200 71 98 318 77 414 25
84 5 98 528 84 95 119168 210 48 75
313 71 529 663 734 980

120060 104 15 207 18 302 59 542
91 618 726 121047 111 69 280 512
622 945 122065 361 73 402 123270
322 462 507 9 10 683 735 827 124182
474 524 48 682 7 729 61 805 66 93
934 125035 65 182 290 339 472 619
998 126194 280 340 511 83 705 98
818 992 127111 276 322 486 603 26
70 808 964 87 128008 293 395 540
764 919 24 50 129006 140 93 393 975
90 9 130199 614 26 714 131064 94
182 4 226 518 764 932 132015 74 326
493 568 807 75 91 919 133017 273
334 8 771 815 903 78 134038 228 30
518 828 135103 453 555 66 76 696
779 825 136002 248 966 137011 44
237 306 47 8 455 505 78 606 46 981
138124 42 383 412 3 9 1512 95 660
752 7 938 139017 183 229 582 535
710 11 73

140091 303 501 86 707 35 54 92
813 141041 281 404 542 97 637 730
868 975 96 142183 252 526 143203
415 540 88 614 997 144004 31 173
94 256 7 518 628 738 843 900 41
145033 50 99 241 84 431 98 531 52
619 23 868 92 905 146193 381 459
509 14 614 147086 186 246 305 489
786 935 148067 81 293 339 463 558
603 34 776 94 983 149017 115 380
623 887 990 150017 170 1 279 308
448 586 702 44 809 971 151024 5 185
446 550 794 800
152034 65 158 219 37 75 368 553 96 838
153070 88 138 307 47 98 400 47 51 651 96
903 999 154065 236 358 66 426 59 94 558
684 762 859 991 155093 101 27 86 207 357
73 547 717 91 806 30 55 73 156055 70 191
272 385 517 891 905 68 157234 342 441 80
666 961 158033 77 89 827 159036 201 491
532 616 813 54 68 926 160081 211 333 459
662 8 910 161246 302 46 515 697 793 162050
5 186 240 76 373 880 919 163095 178 233
628 794 852 164427 502 39 664 719 801 925
69 165018 113 240 397 450 586 611 35 715
877 166012 46 80 137 394 428 60 7 91 636
95 833 81 920 56 167211 45 389 509 24 608
52 967 168032 40 187 271 396 493 551 90
662 3 872 902 169009 85 310 45 423 38 63
772 821 51 952

170186 91 569 677 907 171006 27 255 470
749 78 873 172131 41 578 96 7 627 38 99
806 28 32 173082 100 38 78 244 72 404 542
691 752 900 8 174008 18 274 374 6 400 31
517 713 175044 138 285 396 791 920 176353
64 435 64 974 177000 83 254 325 800 18 59
822 45 50 83 178026 213 92 632 129 179266
384 531 47 69 678 703 834 180277 488 745
812 181199 218 63 397 614 710 24 36 42
976 182183 543 901 183209 409 693 772 83
828 902 184041 157 233 403 828 929 34
185009 10 29 154 305 419 615 741 186006
123 99 203 82 99 318 60 449 523 62
97 695 762 983 187107 252 588 861
915 188152 254 303 19 55 749 825
32 66 71 966 71 3 189017 33 5 262
456 506 653 988 190018 181 3 259
65 802 65 451 7 632 191114 307 518
650 710 997 192081 238 51 353 676
722 852 193111 613 194024 104 332
600 60 89 735 44 76

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 136094

30.000 zł.: 193389

15.000 zł.: 59364

10.000 zł.: 88872

5.000 zł.: 20965 90887 99856 140952

2.000 zł.: 6615 16672 29430 33588 44648 56132 56200 67491 70617 76185 81829 82350 98947 111937 127354 144816 148352 185810 189327

1.000 zł.: 405 875 3045 12570 30137 34680 36226 41342 57754 58308 62245 72254 85470 91389 94132 112394 116909 118090 144122 144489 158823 169199 172306 174073 178538 178782 188439 194819

Wygrane po 200 zł.

159 1152 612 771 2045 82 417 3712
4711 60 971 5013 104 38 782 920 6284
337 750 836 7006 277 301 82 628 783
8184 281 89 600 41 773 851 9033 520
697 807 10029 127 92 207 388 450
516 705 41 914 76 11123 258 569 789
12908 13502 837 14350 463 526 791
842 15044 737 993 16080 261 379 549
689 751 824 18100 271 835 19222 322
20376 406 16 50 66 521 643 983 22291
525 32 23121 28 581 24182 345 73 83
452 807 903 25310 760 810 26238 428
98 528 27260 683 91 228187 207 321
993 29577 875 932 30677 783 31079
853 32044 68 258 497 538 33063 546
740 985 34230 82 386 432 749 984
35338 439 36642 808 89 37090 378 89
615 705 844 38153 248 615 39183 92
41791 842 42291 493 43291 376 44292
566 715 45267 46126 303 765 73
47456 857 905 48038 236 340 480 564
848 49572 50208 42 512 32 998 51185
237 342 538 734 52393 454 728 911
54271 74 312 488 667 748 823 941
55042 610 39 959 56113 3 9268 963
57111 58138 251 75 81 316 75 80 13
918 59006 67 260 644 60131 200 463
725 926 61028 306 86 482 645 711 829
62338 63193 396 516 64115 444 735
411 65213 304 536 [illegible] 761 815 66049
504 646 60 801 61 69 67325 68091
272 420 658 69038 178 219 335 88
951 70165 210 405 71342 44 88 677
717 935 67 73 72927 73081 99 168
323 495 726 998 74010 481 758 7575
851 957 77 76500 958 62 77510 79
918 78787 823 79608 862 80405 58
718 839 61 81060 172 91 94 281 427
88 580 605 734 989 82331 51 677 931
83008 65 294 373 518 94229 35 437
44 551 620 772 911 95 85332 573 869
86117 403 812 87573 920 92 88477 913
89524 90173 289 434 502 834 91015
411 941 92278 399 504 634 867 93255
484 509 72 83 644 74 994 94257 349
561 646 52 797 96468 884 97284 621
847 62 98173 415 578 684 896 99170
266 329 595 886 100392 547 665 736
101468 502 102421 957 103038 65 284
358 86 518 30 104081 202 842 105787
856 934 106250 364 430 700 3 45 857
107017 416 889 108100 22 288 496
748 72 109279 407 92 543 110 83 342
592 628 111150 343 816 34 95 112155
70 397 738 113016 341 504 868 76
114554 94 817 907 69 115052 11607
413 528 892 117101 46 306 35 99 605
875 118346 637 717 820 119577 762
120391 455 708 121734 122196 574
123219 64 384 660 829 124207 405
29 125333 494 655 725 855 126017 48
282 701 55 823 972 76 127131 93 95
574 674 743 881 128094 516 73 826
89 967 129388 560 932 35 130004 69
349 64 796 131146 251 132669 872
133100 243 483 134793 805 13537
641 136219 588 618 824 30 137678
138066 235 37 826 901 140120 141110
98 510 626 956 142142 48 882 143001
53 63 65 149 406 612 778 144014 131
343 770 815 145477 146161 83 759 310
628 34 894 95 147295 712 964 83
148218 396 483 704 88 149198 233
150612 770 868 151408 762

152085 216 338 676 153834 7
154166 333 897 155077 283 346 449
529 697 156197 322 648 844 157550
904 19 158022 214 502 653 953 159052
385 593 823

160075 8 169 224 59 774 161037
160 461 97 610 45 917 39 163352 501
604 900 164262 449 88 165291 439
46 589 166127 482 622 767 167296
515 57 696 938 168487 96 989 169019
90 209 57 958 170108 30 809 41
171209 490 172307 444 544 707 56
173122 455 565 605 765 174283 95
350 64 858 175197 216 977 176068
77 401 695 177154 292 677 9 711 929
178006 9 116 217 311 179025 637 764
838

180049 543 681 90 181159 844
182024 183826 184029 469 520 861
90 969 185135 559 840 63 186890 600
53 187034 506 766 944 188016 183
247 654 189338 987 190042 117 623
711 98 888 191050 177 809 63 583
687 929 192406 9 569 784 193069
309 886 8 194349

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

288 452 75 589 949 1030 1537 44
1994 2205 2463 83 2671 2796 3045
3224 3568 83 3783 4019 4162 83
4274 4424 4541 54 4743 5379 5470
5684 6041 43 6373 6756 6817 52 7154
7501 7669 7725 7814 44 8264 8446
91 01 9113 9343 10052 113 520 98
909 11123 282 822 40 12159 77 309
407 876 98 13280 14574 827 917 54
15183 922 27 16018 178 328 472
17014 21 487 704 18503 801 19023
94 123 329 617 734 958 20394 692
874 21647 22501 899 940 23061 187
306 698 748 64 24035 145 390 438
613 846 927 25021 221 73 431 43 636
26059 421 559 984 27418 583 681 759
827 28107 324 47 56 94 408 509
29344 590 784 968 88 30263 523 89
31214 469 541 697 871 918 32055
646 726 33520 786 34115 331 35571
695 36041 231 450 587 37666 842
38020 156 677 87 891 972 39211 333
85 502 710 15 941 40754 41424 754
962 42132 384 585 96 656 836 87 51
87 43092 533 616 729 868 44245 407
89 892 45054 385 561 46035 95 120
500 892 47118 52 648 733 801 29
48179 412 35 683 706 49146 340 539
80 608 75 729 50106 58 381 548 98
926 51277 568 968 81 52095 197 241
332 52 498 651 704 899 53156 454
54045 229 37 340 74 95 952 55007
292 94 499 56035 260 761 72 990
57345 418 24 695 712 58358 466 714
846 920 84 59085 111 252 89 428
34 77 616 709 961 60514 409 624 786
61026 80 87 155 236 362 876 986
62095 295 465 774 63486 620 752 97
919 82 64537 65091 427 685 800 57
74 85 66047 312 649 733 40 905
67429 68225 764 951 69031 139 288
464 526 700 806 70115 215 409 530
83 71693 72010 321 600 810 99 943
73031 47 193 246 82 320 475 712 37
74145 733 853 932 99 75025 119
76061 167 90 591 936 77167 352 439
577 687 767 865 944 78468 79417
562 80 778 80601 859 81043 129 89
330 511 69 606 82236 335 442 996
83661 84271 344 17 481 700 10 17
56 883 85191 257 313 29 669 818
965 81 86092 177 281 570 681 700
862 87276 93 370 88335 69 490 514
38 45 76 625 89017 34 241 98 418

90661 80 726 95 932 91075 99 129
312 92215 364 9 80 445 719 93103
363 651 911 94016 275 429 95007 208
605 761 893 96077 475 538 733 802
97179 402 784 98022 74 166 697 726
969 99114 65 563

100267 375 101343 456 751 897
102026 209 46 661 753 986 103178
828 87 419 552 748 104051 341 487
512 105180 386 620 106019 23 185
419 769 977 107059 95 482 502 634
108132 378 436 658 906 89 109424
88 603 866 938 110201 411 16 883
111157 269 440 98 507 716 912 58
112056 234 40 98 998 113002 49 84
365 713 989 114011 91 187 942 67
115238 61 70 626 116004 81 173 332
404 959 117054 238 394 476 525 617
118016 374 649 912 119191 8 632
346 924

120427 871 920 121087 611 867 979
122462 554 650 70 783 123078 86
275 753 801 6 51 124109 607 792 941
125334 414 54 777 953 126471 128012
250 495 521 129760 130005 34 171
459 62 131309 601 73 86 721 78 834
132226 462 890 133314 878 134046
741 811 135261 449 665 136236 491
941 137267 138152 442 523 873 976
139013 295 356 449 611 4

140036 7 273 410 85 738 810 96
141221 600 965 142064 92 318 22 863
143075 518 21 67 762 966 144801 3
957 145213 66 397 419 691 806 146106
47 217 66 98 472 147118 79 369 759
148290 406 149155 7 272 454 9 880
150274 99 302 17 20 409 517 676 792
894 151313 64 587 627 994 152920
153022 69 317 493 567 875 960 7
154147 397 409 637 710 912 86 155705
922 156359 157359 447 83 808 158087
431 668 705 159202 62 328 623 772
97

160073 305 707 801 161409 834
162271 629 826 922 163313 405 960
164011 373 405 30 647 902 165664 799
972 166010 102 36 78 500 632 792
978 167170 202 168022 597 782 853
169557 171111 25 758 976 172225 383
552 722 173002 86 472 845 174184
950 175240 312 439 578 606 709 85
176132 443 607 177469 526 63 82 897
178228 179020 42 80 376 87

180016 148 290 988 181102 302 444
650 744 964 183144 828 563 622 58
6 933 183254 736 912 184265 873 488
553 646 75 742 88 185172 834 496
501 21 78 744 52 850 3 186303 187260
560 623 859 188182 280 528 786
189273 657 19082 382 55 549 191079
604 74 89 192155 481 193090 167 504
194062 767 998

Pierwsza drukarnia w Polsce powstała w 1465 roku

Niedługo po wynalezieniu sztuki drukarskiej dostała się ona do Polski. Wiadomo, że pierwsza księga drukowana wyszła z moguncklej tłoczni Guttenberga w 1455-ym roku. W siedem lat później książę Adolf Nassauski wtargnął do Moguncji i miasto wydał na łup żołdakom. Rozproszyła się wówczas po świecie brać drukarska. Do Krakowa zawitał Günther Zelner i tam w r. 1465-ym wydał pierwszą drukowaną książkę łacińską. Funduszu na założenie drukarni dostarczyła kwitnąca podówczas akademia. Urządzenie tej drukarni było bardzo proste, a założenie i zapakowanie całej pracowni nie było widocznie trudne, skoro Zelner w r. 1467-ym uczynił to i przeniósł się do Augsburga, gdzie wnet szeroko zasłynął. Wkrótce przybył do Krakowa Światopełk Fial „Niemiec, Frank rodem", z zawodu hafciarz; założywszy drukarnię około r. 1490-go, wydał dwie książki kościelne. I ten po niedługim pobycie w Krakowie wywędrował do Węgier, gdzie umarł. Pierwszą drukarnię polską, zasługującą istotnie na miano stałej, założył w Krakowie Jan Haller, mieszczanin krakowski. Nabył ją od Kaspra Hochfedera z Metz, który także przez rok, czy dwa lata bawił w grodzie podwawelskim. Z drukarni tej wychodziły przeważnie książki łacińskie. Wkrótce potem, obok hallerowskiej, stanęła drukarnia Hieronima Wietora ze Śląska, który niemal wyłącznie wydawał polskie książki. W Warszawie pierwszą drukarnię otworzył Jan Rossowski, na którą otrzymał przywilej w r. 1624-ym.

Polska książka o Słowacji

Wśród licznej galerii naszych sąsiadów Słowacy są niewątpliwie tymi, z którymi stosunki nasze są najbliższe i najserdeczniejsze. Składa się na to szereg przyczyn: podobieństwo kultury, mowy i usposobienia, powodujące to, że Polak czuje się w Słowacji jak u siebie w domu. Zbliżenie obu narodów leży w ich ogólnym interesie a zasadniczym warunkiem jego jest wzajemne poznanie się. Dotychczas o Słowacji wiedzieliśmy b. mało; przedwojenna książka R. Zawilińskiego jest zupełnie wyczerpana i przestarzała. Dobrze się więc stało, że ukazała się nowa publikacja polska o Słowacji. Jest nią tom pierwszy wydanego przez Bibliotekę Słowacką pod redakcją prof. dr. Wł. Semkowicza dzieła zbiorowego „Słowacja i Słowacy".

Tom pierwszy oprócz przedmowy prof. Semkowicza zawiera trzy prace. W pierwszej („Słowacja w piśmiennictwie polskim") dr. W. Olszewicz przedstawia nam rozwój znajomości spraw słowackich w Polsce od XVIII wieku aż po dziś dzień.

Z kolei M. Gotkiewicz („Od Dunaju po Tatry") daje malowniczy opis pięknego kraju słowackiego. Trzecia rozprawa dr. W. Bobka, „Lud słowacki, zarys etnograficzny" daje nam całokształt pojęć o słowackiej kulturze materialnej i duchowej. Książka „Słowacja i Słowacy" zaopatrzona jest w liczne ilustracje i winna się znaleźć w ręku każdego kto interesuje się życiem naszych południowych pobratymców.

Z życia towarzyskiego

Z okazji 25-ej rocznicy godów małżeńskich W. Państwa Stanisławowstwa Olszewskich (Koszykowa 48), odbędzie się w dniu dzisiejszym nabożeństwo w kościele Zbawiciela o godzinie 9.30 rano.

JERZY MARIUSZ TAYLOR 70)

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

Tym razem cisza trwała znacznie dłużej, a każdy ułamek sekundy znowu wydawał się Ance wiecznością i wzmagał jej obawy. Wytężała wzrok na próżno, usiłując wypatrzyć coś w głębokich nieprzeniknionych ciemnościach, bezskutecznie nadstawiała uszu, próbując pochwycić bodaj najmniejszy plusk wody, najdrobniejsze drgnienie powierzchni niewidzialnego jeziora.

Nic i nic. Słyszała tylko przenikliwe, żałosne piski nietoperzy. Krążyły widocznie jeszcze pod sklepieniem w poszukiwaniu swych legowisk, z których wypłoszyło je światło nie istniejącej już latarki.

I wreszcie serce dziewczyny znowu przepełniło się radością. Usłyszała plusk wody, a potem — o, dziwo! — trzepot skrzydeł... jakby jakiś wielki ptak wychynął z głębiny i szorując całym ciałem po powierzchni na wpół leciał, na wpół płynął ku przeciwległemu brzegowi.

Ale w ślad za tym usłyszała i głos Alfreda.

— Gdzie pani jest, panno Anko?

— Tu jestem! Tu! — odkrzyknęła rozradowana, przestępując niecierpliwie z nogi na nogę. — Czy pamięta pan, gdzie jest ubranie?

Miarowy, powtarzający się w równych odstępach czasu plusk wody świadczył, że nurek zbliża się coraz bardziej.

— Ależ pamiętam — mówił. — Pamiętam doskonale. Znajdę wszystko po omacku. Proszę mi tylko powiedzieć, czy pani czasem nie ruszyła się z miejsca.

— Nie mogłabym, choćbym chciała — roześmiała się. — Stoję przez cały czas jak przykuta.

— To bardzo dobrze. Orientuję się po głosie pani, odnajdę już właściwą drogę do moich szatek. O, już je mam.

Usłyszała w tej chwili jak zaszeleścił ubraniem o jakieś kilkanaście kroków dalej. Nie mówił zrazu nic, ale niebawem odezwał się znowu:

— Nie ma pani pojęcia, co to była za głębia — powiedział równym, spokojnym głosem. — Nigdy w życiu chyba jeszcze nie dałem takiego nurka, a i tak ledwie, ledwie dostałem dna.

— A ja nigdy pewnie nie bałam się tak strasznie — podchwyciła Anka tonem wymówki. — Postąpił pan bardzo nieładnie, zostawiając mnie samą w tych ciemnościach. Byłam rada, że słyszę choć pisk nietoperzy, inaczej pomyślałabym, że pochowano mnie za życia w grobie. No, czy ubrał się pan nareszcie? — dokończyła niecierpliwie. — Bo ja naprawdę stęskniłam się już za światłem maszynki do zapalania papierosów.

— Zaraz ją zapalę. Doprawdy mogłaby pani być więcej wyrozumiała. Szukam właśnie flaszeczki z benzyną... Proszę wyrozumieć tymczasem, czy słyszała pani coś oprócz pisku nietoperzy, coś jakby bicie skrzydłami po wodzie?

Zadał to pytanie tonem, który zastanowił Ankę. Od razu co prawda zwróciła uwagę na niezwykłą powagę Alfreda, ale teraz dopiero spostrzegła się, że ta powaga ma pozór dziwnie sztuczny. Pod maską tej powagi dawał się wyczuwać śmiech i dziewczyna roześmiała się wreszcie sama.

— Owszem, słyszałam — zawołała wesoło. — Coś, jakby łopot skrzydeł po wodzie. Co to było? Niech pan mówi prędko, bo gotowa jestem pomyśleć, że wypłoszył pan z jeziora Złotą Kaczkę.

— Zgadza się! — odkrzyknął już nie powstrzymując śmiechu. — Pozwalam sobie oświadczyć pani, że jestem jedynym człowiekiem, któremu powiodło się pochwycić zaklętą królewnę. Nie mam przy tym zresztą żadnej pewności, że to była zaklęta królewna. Kto wie? Może to była prawdziwa zwykła kaczka, a może nur.

Anka poczuła nerwowy dreszcz, którego przyczyny nie potrafiła sobie wytłumaczyć. Ogarnął ją jakiś dziwny niepokój i nie mogła już dłużej ustać na miejscu. Mimo woli prawie ruszyła w stronę, z której dolatywał przed chwilą głos Alfreda.

— Niechże pan zapali nareszcie tę maszynkę — powiedziała zmienionym głosem.

— Zaraz! Czego się pani tak spieszy? — odezwał się tylko. — W tych ciemnościach tak łatwo wierzy się w czary i w Złotą Kaczkę. Światło rozproszy natychmiast cały urok legendy.

— Ależ ja się tak czegoś... boję — wyrzuciła przez zaciśnięte zęby.

— Boi się pani? A. wstyd! — roześmiał się. — Gotów jestem przypuścić, że nigdy nie przychodziła tu pani sama, że to były tylko przechwałki. A. chociaż nie... Miała pani wtedy świeczkę. Prawda? Zwracam więc honor i już zabieram się do napełniania maszynki. Zaraz będzie tu widno!

Umilkł i cisza trwała tak długo, że Anka, której pilno było do światła, odezwała się niemal błagalnie:

— Wystawia mnie pan na prawdziwą mękę. Czy pan nie rozumie, że ja wszystkie skarby jeziora, jeżeli istnieją naprawdę, oddałabym w tej chwili za jeden promień? I... i... dlaczego pan się wcale nie odzywa? — dokończyła na wpół z płaczem.

Ale na próżno wytężała wzrok w oczekiwaniu na pojawienie się nikłego światełka. Głębokich mroków podziemia nie rozjaśnił żaden płomyk, żadna iskierka. Usłyszała natomiast nareszcie głos Alfreda i to sprawiło jej pewną ulgę, chociaż zauważyła natychmiast, że głos jakiś dziwnie zmieniony.

— Nie odzywam się, bo rozmyślam — mówił wolno. — I wie pani, nad czym? Otóż staram się przypomnieć sobie coś z legend o Złotej Kaczce. Czy nie jest tak, że ten przedziwny ptak lubi się mścić na śmiałkach, którzy podejmują zamach na jego skarby?

— No, wie pan? — oburzyła się, zapominając o łzach i strachu. — Mógłby pan wybrać sobie na te rozmyślania jakąś odpowiedniejszą porę.

— Nie mogłem wybrać odpowiedniejszej — odezwał się złamanym głosem. — Korek od buteleczki wyskoczył. Nie ma tu już benzyny. Wyciekła co do kropli.

Dr Zygfryd Johnke, opuściwszy budynek szkolny, udał się wprost przed siebie. Nie obejrzał się ani razu. Teraz było mu już wszystko jedno. Dzień wczorajszy wydawał się równie odległy i równie nierealny jak pierwszy dzień istnienia, nieprawdopodobny jak mit, jak legenda. Obca i obojętna stała się dlań nagle i ta szkoła, do której przyrósł całą duszą, i ta młodzież, dla której wychowania w duchu germańskim poświęcił długie, długie miesiące, zmarnował tyle energii i pracy.

(D. c. n.)

Uzdrowić stosunki w handlu węglem!

Kiedy zostanie rozwiązane

zrzeszenie hurtowników żydowskich

Wydawało się, że niezdrowe stosunki, panujące w handlu węglem na terenie Warszawy, które ostatnio zostały obszernie omówione przez prasę, zainteresują czynniki urzędowe, odpowiedzialne za tego rodzaju „gospodarkę" 90 proc. żydowskiego związku hurtowych sprzedawców węgla, z 37 „gajerami" (zwolennikami handlu łańcuszkowego) z d-rem Poźniakiem na czele.

Publiczną tajemnicą jest, że z rezerwami węglowymi poza miejskimi zakładami opałowymi było bardzo krucho, ponieważ rezerwy istniały w 80 proc. na papierze i dzięki tylko Opatrzności nie nastąpił skandaliczny brak węgla w Warszawie.

Faktem jest, że żydowski hurt zarabia grube pieniądze, wykorzystując ciężkie położenie najbiedniejszych. Mianowicie żydzi nie sprzedają węgla I-go gat. a gatunek II i III jak: „Jaworzna", „Jowisz", „Saturn", „Grodziec", „Paryż", Donnersmark", „Andaluzja" i „Flora" i t. d. którego cena w sprzedaży wozowej loco wagon Warszawa — Towarowa kształtuje się po 39 zł. 75 gr. za tonnę, czyli o 4—5 zł. drożej na tonnie. Natomiast węgiel I-go gat., przychodzący obecnie w większych ilościach jak: „Richter", „Mysłowice", „Mars", „Juliusz", „Modrzejów" przychodzi ze stałym mankiem, dochodzącym do 1500 kg. i więcej na wagonie. Stwierdzenie, że woda hygroskopijna, którą węgiel zawiera, zimą „paruje", względnie „wywiewa", jest śmieszne. Niepomagają reklamacje detalistów w tej sprawie, mimowoli nasuwają się różne przypuszczenia, do których jeszcze powrócimy.

Czas wreszcie skończyć z żydowskimi metodami handlu węglem i najszybciej rozwiązać żydowskie zrzeszenie hurtowników.

Proces o prezenty

znoszone przez żydów policjantowi

Przed Sądem Apelacyjnym odbył się sensacyjny proces redaktora tygodnika narodowo - socjalistycznego „Polska Karta" Władysława Pichety, z Sosnowca, skazanego na 3 miesiące aresztu za zniesławienie przodownika policji Aleksandra Szewczyka. Tygodnik w rubryce „Grabarze" zamieścił wzmiankę o przodowniku Szewczyku, zarzucając mu, że faworyzuje żydów, utrzymuje z nimi przyjazne stosunki wzamian za łapówki w naturze, jakie pobiera. Do mieszkania przodownika miały przychodzić procesje żydowskich kupców, noszących różne artykuły, jako dary dla policjanta.

Bezpośrednio po ukazaniu się artykułu policjant przeniesiony został z Sosnowca do Będzina. Jednocześnie zaś prokuratura wszczęła dochodzenie przeciwko redaktorowi Pichecie, zarzucając mu zniesławienie.

Redaktor narodowo - socjalistycznego pisma zapowiedział przeprowadzenie dowodu prawdy i sąd dopuścił szereg świadków. Między innymi sąsiadka policjanta Maria Machura potwierdziła, że istotnie do mieszkania Szewczyka tłumnie przychodzą żydzi, przynosząc z sobą paczki. Miejscowy rzeźnik żyd, co niedziela znosił policjantowi mięso. Świadkowie Drągowski i Bartnicki stwierdzili, że policjant otrzymał od żydowskiego szewca skórę na buty, zupełnie bezpłatnie.

Mimo to Sąd Okręgowy uznał, że dowód prawdy w całości nie był przeprowadzony i wydał wyrok skazujący. W czwartek Sąd Apelacyjny po przemówieniu obrońcy red. Pichety, adw. Janusza Poraj-Biernackiego zawiesił oskarżonemu wykonanie kary.

Poszukiwany listami gończymi

pracował w urzędzie skarbowym

Były urzędnik Funduszu Pracy, Stefan Wolski, jeszcze w 1931 r. dopuścił się nadużyć, polegających na sfałszowaniu 50 talonów, za którymi podjął przy pomocy niewykrytych sprawców około 3.000 zł. Po ujawnieniu nadużyć Wolskiego zwolniono z pracy i wszczęto przeciw niemu dochodzenie. Tymczasem jednak Wolski zmylił ślady i ukrywał się Rozesłano za nim listy gończe i, rzecz dziwna, w ciągu 6 lat nie można było odnaleźć zbiega, który przebywał stale w Warszawie, a nawet uzyskał posadę w urzędzie skarbowym, gdzie również dopuścił się nadużyć, za co był skazany na półtora roku więzienia. Dopiero pod koniec ub. roku listy gończe w związku ze sprawą Funduszu Pracy dosięgły Wolskiego, który zasiadł na ławie oskarżonych.

Sąd okręgowy skazał Wolskiego na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania tej kary.

Przybór wód na Wiśle

W dniu 19 b. m. od rana rozpoczął się przybór wód na Wiśle w obrębie Warszawy, osiągając między 1-szą a 2-gą w nocy 2,94 m. Od tego czasu woda zaczęła nieznacznie opadać, wykazując w dniu 20-go b. m., t. j. we czwartek o godz. 7-ej rano poziom 2,93 m., wykazując jednocześnie tendencję zniżkową. W dolnej swej części Wisła ruszyła na odcinku od Czerwińska do Wyszogrodu oraz do Borodziska do 646 km. przy stanie 2,29 m. poziomu według wodowskazu w Płocku.

Na Bugu woda pod Wyszkowem i Pułtuskiem podniosła się wskutek podniesienia się poziomu wody na Wiśle. Lody jednak na Bugu stoją jeszcze przy grubości 16 do 23 cm. W górze rzeki pod Winiarami zator w dalszym ciągu rozbijany jest przez saperów, w Baranowie zator przesunął się nieco w dół rzeki.

Według ostatnio otrzymanych meldunków przez Komitet Przeciwpowodziowy lody ruszyły również na 650-tym i 684-tym kilometrze.

Spływ wód na Wiśle jest w bieżącym roku pomyślny, gdyż nie daje maksymalnej kulminacji dzięki temu, iż nie wszystkie górskie rzeki ruszyły jednocześnie.

SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół: śpiewajmy piosenki 11.40 Rapsodie Liszta (płyty) 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Baśń o Tysiąconogim" 16.15 Pieśni ludowe w wykonaniu Chóru Huculskiego 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Poeta — powstaniec" (Mieczysław Romanowski) — szkic literacki 17.15 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka 18.00 Wiadomości sportowe 18.00 Pogadanka społeczna 18.15 Piosenki w wykonaniu Gracie Fields — sopran (płyty). 18.30 Program. 18.35 Audycja dla wsi 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Na śniegu i lodzie" audycja dla dzieci. i „Budujemy nową Polskę" 19.50 Pogadank aktualna. 20.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 „Pożary wstają z popiołów" w 75-rocznicę Powstania Styczniowego 21.00 Muzyka rozrywkowa 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

DZIŚ 22.I. 38 r. SOBOTA

15.45 „Baśń o Tysiąconogim" — słuchowisko dla dzieci.

17.00 Poeta - Powstaniec (Mieczysław Romanowski) — szkic literacki prof. K. Górskiego.

17.15 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka.

21.00 „Pożary wstają z popiołów" — audycja w 75-rocznicę Powstania Styczniowego.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program na jutro. 14.10 „Nokturny Chopina" 15.00 Pogadanka aktualna. 15.10 Wiadomości sportowe. 16.15 Polska muzyka salonowa w wykonaniu Zespołu Pawła Rynasa. 18.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Prószyńska — śpiew. Rafał Halber — wiolonczela. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Przerwa 22.00 Kwadrans poezji. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

PROGRAM AUDYCJI STACYJ KRÓTKOFALOWYCH

24.00 1. Dziennik w języku polskim i angielskim 2. „Oświata pozaszkolna w Polsce" 3. Mieczysław Grąbczewski śpiewa pieśni polskich kompozytorów. 4. Jak Polska walczyła z caratem w 1863 r. — pogadanka. 5. Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Feliksa Dzierżanowskiego 6. „Pożary wstają z popiołów" 7. Pieśni w wyk. chóru „Surma".

NIEDZIELA

8.00 Czas i kolęda. 8.05 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła parafialnego w Jastrzębiu Górnym. 11.00 Kompozytorzy w roli wykonawców własnych utworów (płyty).

11.57 Czas i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny z Łodzi. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „Prawo krwi" — fragment z noweli Elizy Orzeszkowej p. t. „Oficer" — czyta Robert Mrongowius (z Wilna). 13.30 Muzyka obiadowa. Wyk.: Mała Orkiestra P. R., M. Salecki — tenor. Zespół wokalny „Irmay". 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.45 „Anielcia i życie" — powieść. 17.00 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego. 18.00 Komedia Aleksandra Fredry „Zemsta" z udz. J. Leszczyńskiej, N. Świerczewskiej i in. 19.35 Muzyka taneczna (płyty). 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 „Ta - joj" — wesoła audycja ze Lwowa. 22.00 Opowieść o Beethovenie (II audycja). 22.30 Hołd młodzieży i wojska Weteranom 1863 r.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.00 Nabożeństwo z kościoła w Jastrzębiu Górnym.

13.30 Muzyka rozrywkowa.

15.10 „Wydzirek u Maciejowej" — audycja regionalna.

16.05 Transmisja ze Zlotu Śpiewaczego na Śląsku Opolskim.

18.00 „Zemsta" — komedia Aleksandra Fredry. Wstęp dr. Tadeusza Żeleńskiego-Boy'a.

19.55 Muzyka taneczna.

21.15 „Ta joj" — wesoła audycja ze Lwowa.

22.00 Opowieść o Beethovenie.

Warszawa II

14.45 Muzyka romantyczna Schuberta i Schumanna (płyty). 16.00 Felieton. 16.10 Kwartet „Scarammla". 22.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Chwilka dla dzieci. 3. Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego. 4. Transmisja z otwarcia ośrodka wychowawczego pod Zakopanem. 5. Pieśni w wykonaniu A. Szlemińskiej. 6. Legenda ludowa. 7. Zespół Pawła Rynasa.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

16.30 Mediolan. „Gloria" — opera Cilca (tr. z Opery Król.).

17.00 Rzym. Koncert symfoniczny z Teatro Adriano. Dyr. Zandonai.

19.15 Sztutgart. Wieczór oper Pucciniego. Dyr. Klemens Krauss.

20.00 Kolonia. „Fra Diavolo" — opera Aubera.

20.00 Lipsk. „Bal w operze" — opera kom. Heubergera.

20.05 Praga. Koncert symfoniczny. Dyr. Jirak. W pr. symfonie I i IX Beethovena.

20.30 Bruksela franc. „Tip - Toes" — operetka Gershwina.

21.10 Sztokholm. „Madame Butterfly" — opera Pucciniego. Akt II z Opery Król.

21.30 Paris PTT. „Puszkin" — słuchowisko w 8 obrazach.

21.30 Strasburg. „Jaś flecista" — opera Ganne'a (tr. z Teatru).

22.05 Londyn Reg. Koncert symfoniczny. Dyr. Mengelberg.

Przeprawa łódkami przez ulice stolicy...

Jak zarząd miejski dba o wygodę mieszkańców?

Na Pradze, w końcu ulicy Tykocińskiej i Piotra Skargi, w pobliżu Św. Wincentego, stoi dużych rozmiarów bajoro, uniemożliwiające przejście. Przedostanie się przez to bajoro możliwe jest chyba tylko łódką...

Takie stosunki mamy na przedmieściach stolicy, o które nikt nie dba!

Okazuje się że bajoro to jest świeżym nabytkiem tutejszej dzielnicy, podarowanym mieszkańcom przez „prześwietny" magistrat stołeczny, dawniej bowiem nie było go. Powstanie bajora spowodowało spuszczenie wód z ul. Św. Wincentego. Naturalnie, gdyby w dzielnicy tej przeprowadzona była kanalizacja, nie oglądalibyśmy tego rodzaju, kompromitujących stolicę obrazków, jakie widzimy obecnie na Tykocińskiej.

Niestety, mimo wielu próśb mieszkańców kanalizacja nie została dotychczas przeprowadzona nie tylko na bocznych, ale nawet na głównych ulicach, np. Radzymińskiej, która przecież stanowi ważną arterię wylotową!

Przywrócenie komunikacji do Łomży

Wobec usunięcia zasp śnieżnych, ruch autobusowy na linii Warszawa — Ostrołęka — Łomża, utrzymywany przez oddział komunikacji samochodowej P. K. P. w Warszawie, odbywa się obecnie normalnie. W ciągu paru dni autobusy tej linii dochodziły tylko do Ostrołęki.

Kto nie ma prawa do zasiłku chorobowego

Prawa do zasiłku chorobowego wypłacanego przez Ubezpieczalnię Społeczną w wysokości 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, z 75-procentowym dodatkiem dla dzieci, nie mają: pracownicy fizyczni w okresie czasu, w którym otrzymują od pracodawcy całkowite wynagrodzenie za okres choroby w myśl umowy zbiorowej lub przepisów służbowych, pracownicy umysłowi w okresie 3-miesięcznym, za który przysługuje im od pracodawcy pełne wynagrodzenie, uczniowie, praktykanci, wolontariusze, oraz krewni i powinowaci pracodawców nie otrzymujący wynagrodzenia.

Zasiłek chorobowy wypłacany jest za każdy dzień choroby, uznany przez lekarza Ubezpieczalni.

Wpłaty przedsiębiorstw państwowych

Wpłaty przedsiębiorstw państwowych w okresie od stycznia do grudnia ubiegłego roku wyniosły 83 i pół miliona zł., t. j. o 30 milionów zł. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Silny wzrost wykazały zwłaszcza koleje państwowe.

Jak uzyskać świadczenia

na wypadek braku pracy

Dla szybszego uzyskania wypłaty świadczeń na wypadek braku pracy, ubiegający się o tego rodzaju świadczenia, winien natychmiast po utracie pracy zarejestrować się w wojewódzkim Funduszu Pracy lub jego ekspozyturze, gdzie otrzyma legitymację poszukującego pracy. W miejscowościach, gdzie Ubezpieczalnia nie posiada swych ekspozytur do powyższych czynności upoważnione zostały najbliższe zarządy miejskie lub urzędy gminne.

Przy rejestracji przedstawić należy: zaświadczenie pracodawcy o ustaniu ostatniego zatrudnienia na formularzu nr. 7. W razie braku tego rodzaju zaświadczenia, bezrobotny winien innymi dokumentami udowodnić pozostawanie bez pracy. Następnie obowiązany jest zgłaszać się regularnie do wspomnianej instytucji, w wyznaczonych przez nią terminach, dla stwierdzenia dalszego pozostawania bez pracy.

9 osób zatrutych

wskutek pęknięcia rury gazowej

ŁÓDŹ, 21. 1. Dziś rano miała miejsce wstrząsająca tragedia przy ul. 11-go Listopada nr. 22. Mieszkańcy tego domu zaniepokojeni ciszą w mieszkaniu, zajmowanym przez rodzinę ubogiego tragarza Suchera Goldmana, wyważyli drzwi. Całą rodzinę w ilości 9 osób, znaleziono bez życia, zatrutą gazem świetlnym, który ulatniał się wskutek pęknięcia rury gazowej. Na miejsce masowego zatrucia przybyli przedstawiciele władz i pogotowie lekarskie. Lekarz stwierdził już jednak tylko śmierć 9 osób. Ofiarami śmiertelnego zatrucia padli: Sucher Goldman, jego żona Mejdysz, córka Chana, jej dziecko i mąż, oraz pozostałe dwie córki Goldmanów Kajla i Idesa.

W kącie izby znaleziono trupa młodej kobiety — chrześcijanki, nieznanego nazwiska, oraz obok leżące zwłoki 2-miesięcznego dziecka.

ABC sportowe

Warszawa – Rzym 9:7

Sobkowiak bije mistrza olimpijskiego

Doroba w wielkiej formie

W czwartek w gmachu Cyrku przy nadkompiecie odbyło się spotkanie reprezentacji Warszawy z reprezentacją Italii, występującą pod nazwą reprezentacji Rzymu.

Skład Warszawy budzi duże zastrzeżenia. Niewiadomo dlaczego wstawiono Błażejewskiego, Całkę i Małeckiego. Mecz międzynarodowy jest zbyt poważną imprezą, żeby pozwalać sobie na wystawianie drugiego garnituru.

Ostatecznie dzięki kontuzji Facchiniego Warszawa wygrała 9:7, gdyż decydujące dwa punkty zdobył Rosenblum walkowerem.

Bohaterem spotkania był Sobkowiak, który po najładniejszej walce dnia pokonał mistrza olimpijskiego Sergo. Również i Dorobie należy się pochwała za zwycięstwo w wadze ciężkiej. Może nareszcie zwróci to na niego uwagę i zacznie się tego zawodnika uwzględniać przy składzie reprezentacji.

W wadze muszej po raz drugi spotkali się Rotholc i Nardechia. W pierwszej rundzie przewagę ma Włoch, który kilkakrotnie trafia żyda. Druga remisowa. W trzeciej przeważa Rotholc, jednak nie na tyle, aby wygrać walkę. Wynik remisowy słuszny.

Sobkowiak rozpoczyna walkę błyskawicznym atakiem, odrazu trafia Włocha. Przez wszystkie trzy rundy przewaga Polaka, który utrzymuje walkę na dystans i cały czas atakuje. Zwycięstwo Sobkowiaka nie podlega dyskusji. Sergo wypadł jednak gorzej niż w niedzielę. Widać było po nim, że jest po dwóch ciężkich meczach.

W piórkowej wystawiono zamiast Czortka Małeckiego. Przez pierwsze dwie rundy dostawał on straszne baty od Montanari. Wreszcie w trzeciej dopingowany przez publiczność rozpaczliwie rusza do ataku, jednakże jest już zapóźno. Zwyciężył Montanari.

W lekkiej Rozenblum zwyciężył walkowerem, gdyż Włoch po kontuzji w Poznaniu nie mógł walczyć.

W wadze półśredniej wystawiony zamiast Kolczyńskiego Błażejewski przegrał gładko wszystkie trzy rundy do Pittoriego. Błażejewski był bardzo prymitywny i zupełnie nie zasłużył na wstawienie go do reprezentacji.

W średniej Całka w pierwszej rundzie dostaje serię bardzo silnych ciosów i przegrywa wysoko, w czasie przerwy przychodzi jednak do siebie i w drugiej stawia skuteczny opór Binazzin'iemu. Trzecia runda wyrównana, jednakże zwycięstwo Włocha zupełnie słuszne.

W półciężkiej Neuding zwycięża Terrazina. Włoch był bardzo mało odporny na ciosy w żołądek. Neuding jak zwykle walczył bardzo brzydko i pokazał nie boks, lecz jakąś bijatykę.

W wadze ciężkiej Doroba sprawił bardzo miłą niespodziankę i zdecydowanie zwyciężył Lazzari'ego, omal nie nokautując go w drugiej rundzie. Doroba walczył bardzo dobrze taktycznie, nie dopuszczał do zwarcia i zręcznie unikał ciosów. Sam bił dużo i celnie. Wypadł bez porównania lepiej niż Węgrowski na meczu niedzielnym. Zwycięstwo Doroby, przyjęte burzą oklasków, przesądziło ostateczny wynik 9:7.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 294.10; Bruksela 89.30; Kopenhaga 117.70; Londyn 26.26; Medjolan 27.77; Nowy Jork 5.27 i trzy ósme; Nowy Jork (kabel) 5.27 i pięć ósmych; Paryż 17.53; Praga 18.50; Sztokholm 135.80; Zurych 121.90.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 85.25; II-ej em. 83.25; 3 pr. prem. inwest. seriowa I-ej em. 90.50; dolarówka 42.00 — 42.25; 4 proc. konsolid. (większe) 68.00; drobne 67.25; 4 i pół proc. wewn. państw. 65.75 (po 100 zł.) 65.50; 5 proc. konwersyjna 68.63; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 66.23.

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 80.00 (w proc.); 8 proc ziemskie dolar. gwar. kupon 18.06; 4 i pół proc. ziemskie seria V 63.50 — 63.25; 5 proc. Warszawy (r. 1933) 69.88 — 69.63 — 69.75; 5 pr. Łodzi (1933 r.) 65.00; 5 proc. Łodzi 66.25.

Akcje: Bank Polski 117.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 27.50 — 27.25; Węgiel 32.25 — 32.50; Lilpop 64.75—65.00; Modrzejów 15.00 — 15.25; Norblin 85.00; Ostrowiec 57.00; Starachowice 39.50 — 39.75; Żyrardów 66.00 — 66.25; Haberbusch 49.00 — 49.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 28.75 — 29.25 zbierana 28.25—28.75 żyto I st. 22.75 — 23.25; owies I st. 21.75 — 22.25 II st. 20.00 — 20.50, jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.75 — 15.25, żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.50 — 57.50, letni 54.50 — 55.50, rzepik zimowy 52.50 — 53.50, letni 52.50 53.50, siemię lniane basis 90 proc. 47.00 — 48.00, koniczyna czerw. sur. 100.00—110.00, koniczyna biała 200.00 — 220.00, mak niebieski 83.00 — 85.00 mąka pszenna g. I 44.50 —47.00 g. II 32.50 — 34.50 pastewna 19.00 — 20.00; żytnia gat I 33.25 — 34.00, gat. II 24.25 — 25.25, razowa 25.50 — 26.25, otręby pszenne grube 17.00 — 17.50, średnie 15.75 — 16.25 miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 14.00 14.50, makuchy lniane 22.00 22.50 rzepakowe 18.50 19.00 śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 7.50 — 8.00; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

Wiadomości gospodarcze

ROZWÓJ HANDLU W WOJ. KIELECKIM

W związku z akcją ożywienia handlu Kielce zaczynają wysuwać się na jedno z czołowych miejsc. Z każdym tygodniem powstają w różnych punktach miasta coraz nowe firmy polskie, obejmujące różne branże. Obecnie w śródmieściu firmy polskie reprezentują już niemal wszystkie działy. Dużą rolę w wypełnianiu luk branżowych spełniają nadal kupcy z Poznania i Pomorza, którzy są posiadaczami dobrze urządzonych sklepów i wystaw: Ukoronowaniem akcji kupiectwa polskiego jest powstanie w roku bież. dwuch hurtowni, a mianowicie: chrześcijańskiej hurtowni artykułów spożywczych i hurtowni rolniczo - handlowej dla Kielc i pow. kieleckiego.

ROZBUDOWA PORTU WIŚLANEGO W NADBRZEZIU

W związku z rozbudową C. O. P. i regulowaniem Wisły, celem przystosowania jej do żeglugi dla większych statków, przystąpiono w roku nb. do pogłębienia rozbudowy portu wiślanego w Nadbrzeziu koło Sandomierza. Kosztorys zaprojektowanych robót wynosi ogółem około 18 miln. zł. która to suma zużytkowana będzie w ciągu najbliższych 5 lat.

20 MILIARDÓW ZŁ. OSIĄGNIE OBRÓT OPODATKOWANY NA RZECZ SKARBU

Według obliczeń, dokonanych przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Warszawie — obrót opodatkowany na rzecz Skarbu Państwa (bez woj. śląskiego) osiągnie w r. 1938 prawdopodobnie ok. 20 miliardów zł.

W roku 1935 obrót opodatkowany wynosił 13.5 miliardów zł. Od tego czasu do 1937 r. wskaźniki cen artykułów rolnych wzrosły o 23 proc. a wartości produkcji przemysłowej o 37 proc.

Wzrost wskaźników koniunktury w r. 1937 w porównaniu do r. 1936 wynosi przeciętnie około 20 proc. Wskaźniki te wykazują na ogół stałą tendencję zwyżkową w ostatnich miesiącach 1937 r. podobnie jak w r. 1936. Daje to podstawy do przypuszczenia, iż dalszy wzrost wskaźników w r. 1938 na pewno nie będzie mniejszy niż połowa wzrostu wykazanego w 1937 r. Stąd wniosek, iż w r. 1938 obrót opodatkowany na rzecz Skarbu Państwa przekroczy sumę 20 miliardów zł.

Gdybyśmy do tej sumy dodali sumę obrotów opodatkowanych na Śląsku — uzyskalibyśmy prawdopodobnie cyfrę 22 — 23 miliardy zł. obrotów opodatkowanych w całym Państwie.

Wielkie oszustwo

grodzieńskich żydów

BIAŁYSTOK, 21. 1. Dziś przed sądem okręgowym w Grodnie rozpoczął się wielki proces oszukańczej spółki Symchy Welberga i Salomona Frydlanda, którzy w r. 1934 oszukali w Polsce około 30 000 osób na sumę 270 tys. zł., sprzedając rzekomo dolarówki na raty.

Miasto nabywa od K. K. O.

Pałac Lubomirskich przy ul. Ptasiej

Jak się dowiadujemy Zarząd Miasta zwrócił się do K. K. O. m. st. Warszawy o odstąpienie Gminie nieruchomości przy ul. Ptasiej nr. 3 (były pałac Lubomirskich) o powierzchni 2.952,81 m. kw. Budynek ten, oprócz części starej i estetycznego tarasu wspartego na kolumnach posiada nową część nadbudowaną, wydzierżawioną już obecnie przez Miasto na pomieszczenie 4 miejskich szkół powszechnych za które czynsz wynosi ca zł. 67 000. Warunki nabycia tego gmachu oszacowano na zł. 1,100.000 są dla Miasta korzystne.

Poród w taksówce

w czasie zderzenia samochodów

Wczoraj o godz. 14-tej przy zbiegu ul. Żelaznej nastąpiło starcie samochodu ciężarowego z taksówką. Znajdująca się w taksówce kobieta, która była wieziona do zakładu położniczego św. Zofii, wskutek wstrząsu i przestrachu powiła noworodka. Taksówka lekko uszkodzona. Matkę wraz z dzieckiem przewieziono do zakładu św. Zofii.

Dlaczego odroczono Kongres Stronnictwa Ludowego?

Znamienny komunikat P.A.A.

Polska Agencja Agrarna, zwykle dobrze poinformowana o sprawach Stronnictwa Ludowego, zamieściła w swoim serwisie czwartkowym bardzo charakterystyczny komunikat na temat odroczenia Kongresu Stronnictwa Ludowego. Na wstępie tego komunikatu, czytamy:

„P. A. A. podała, że przyczyną odroczenia o jeden miesiąc Kongresu gresu Stron. Ludowego były ważne względy techniczne. Komunikat ten wywołał liczne już komentarze, włącznie do tych, które twierdzą, że jedną z przyczyn odroczenia Kongresu są tarcia, panujące wewntąrz Stronnictwa. Niewątpliwie decyzje N.K.W. S. L. zapadły pod kątem istotnych i ważnych przyczyn. Tym więcej, że i posiedzenie NKW było odraczane, pierwsze posiedzenie bowiem miało się odbyć w dniu 14 b. m., a zostało odroczone na dzień 18 b. m. Nie trzeba zapominać, że **s p r a w y p o l i t y c z n e — też s ą k i e r o w a n e t e c h n i k ą.** Dlatego nie należy ewentualnie rozumieć terminologii „technika" całkowicie dosłownie. Początek roku bieżącego odznacza się już szeregiem wydarzeń, które zapowiadają do pewnego stopnia wyjaśnienia wielu ważnych spraw nie tylko dla rządzących, nie dla partyj, lecz dla państwa jako całości. Każda przedwczesna decyzja w najlepszym zrozumieniu czy intencji podjęta mogłaby być błędną czy szkodliwą, czy też nie pełną. Stąd można dedukować z powziętej decyzji S. L., że poważnie się bierze zasadnicze sprawy pod uwagę, oraz że mogą znaleźć swoje wyjaśnienie w tym okresie czasu, w tej mierze, która pozwoli na podjęcie właściwych uchwał".

(Podkreślenia w komunikacie pochodzą od Agencji Agrarnej).

W zakończeniu Agencja Agrarna stwierdza, że poważnych tarć odroczeniem o jeden miesiąc nie można usunąć ,a zatem nie istnieją one. Komunikat kończy się stwierdzeniem, że decyzja S. L. jest znamienna, lecz i uzasadniona głębszymi racjami.

2 zabitych — 1 ciężko ranny

Krwawe starcie straży granicznych

na pograniczu sowiecko-estońskim

TALLIN, 20. 1. Dziś, o godz. 2 popołudniu na pograniczu estońsko - rosyjskim na zamarzłym jeziorze Pejpus, doszło do **niezwykle ostrego starcia między strażą graniczną estońską a sowiecką.**

Granica, która biegnie poprzez wspomniane jezioro, wytyczona jest specjalnymi wiechami, które znakomicie pozwalają orientować się w terenie obu państw. Drobne incydenty, które często zdarzają się w lecie, likwidują straże pograniczne, odstawiając przekraczających granicę rybaków do pogranicza.

Dziś jednak stwierdzono, **że grupa sowieckich strażników przekroczyła granicę z pełną świadomością.** Wobec tego na spotkanie sowieckich gości wystąpił estoński posterunek graniczny, którego komendant ostrzegł strażników sowieckich, iż znajdują się bezprawnie na terytorium estońskim i że wzywa ich jednocześnie do powrotu na własne terytorium.

Ponieważ strażnicy sowieccy nietylko nie usłuchali, ale obsypali Estończyków wyzwiskami, posuwając się naprzód, straż estońska zrobiła użytek z broni, oddając kilka strzałów w powietrze, na co strażnicy sowieccy odpowiedzieli ogniem, skierowanym do Estończyków. **Wywiązała się regularna walka, gdyż Estończycy zaczęli potym strzelać do Rosjan. Sowieccy strażnicy rzucili się do ucieczki, pozostawiając na lodzie 2-ch zabitych i 1 ciężko rannego.**

Na miejsce zajścia została wydelegowana komisja śledcza z ramienia estońskiego ministerstwa spraw wewnętrznych wraz z delegatami ministerstwa spraw zagranicznych i obrony narodowej.

Spada produkcja rolnicza

Prezes koła rolników

o antyspołecznym nastroju Min. Rolnictwa

Sejmowa Komisja budżetowa omawiała we czwartek przez cały dzień budżet Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Spadek produkcji rolniczej

Referent tego budżetu poseł Sobczyk zaczął od omawiania produkcji rolniczej, stwierdzając, że produkcja ta spadła w 5-leciu 1932—1936 w porównaniu z 5-leciem poprzednim. Wzrost zaznacza się tylko w produkcji ziemniaków i trzody chlewnej, wobec tego problem wyżywienia budzi obawy i czeka nas w tym kierunku duży wysiłek.

Bez opłacalności produkcji nie będzie możliwe zwiększenie intensywności rolnictwa, akcja nad przebudową ustroju rolnego musiałaby być daremną, a zaopatrzenie sił zbrojnych naszego Państwa nie będzie dość pewne. Cena, jaką rolnik otrzymuje za swoje produkty niewiele wpływa na cenę, którą płaci konsument miejski; przetwórca i pośrednicy uczestniczą w wysokim stopniu w kosztach, jakie płaci spożywca.

Swoisty fundusz dyspozycyjny

Na popieranie produkcji rolnej mamy w budżecie zwyczajnym 23.713.000 zł,; a w nadzwyczajnym 500.000.000 zł. Ale kredyty tego działu przedstawiają się jako pewnego rodzaju fundusz dyspozycyjny, który daje zupełną prawie swobodę w wyborze dróg, jakimi te fundusze mają rozchodzić. Subwencje udzielane stanowią coś w rodzaju podarunków. Apeluję, aby środki przeznaczone na unormowanie obrotu artykułami rolniczymi i na usprawnienie przetwórczości, były użytkowane w ten sposób, aby przyczyniały się do tworzenia placówek w polskich rękach i pomniejszały zbędne pośrednictwo.

Poseł Sobczyk zarzuca, że układ budżetu nie jest zgdony z zasadą budżetowania, która wymaga jawności w gospodarowaniu groszem publicznym. Drugą charakterystyczną cechą gospodarki Ministerstwa jest wzrost etatów osobowych. W ciągu czterech lat ilość etatów wzrosła o 326.

Nastrój antyspołeczny

Jak wszędzie, tak i w Ministerstwie Rolnictwa równolegle z rozwojem biurokracji przejawia się kierunek zmierzający do etatyzowania życia społecznego. W Ministerstwie Rolnictwa panuje nastrój centralistyczny i antyspołeczny, chociaż p. minister ma opinię demokraty i chociaż niewątpliwie ma decydujący wpływ na swój resort.

W wyniku swoich wywodów referent zgłasza szereg rezolucji, m. in. rezolucję: Sejm uznaje za wadliwe obejmowanie przez Ministerstwo Rolnictwa agend poszczególnych instytucji społecznych i przeciwstawia się rozrostowi etatów osobowych. Druga rezolucja wzywa rząd do przestrzegania większej ścisłości i jawności w budżetowaniu, uznając za niewłaściwe przeznaczenie poważnych kredytów do niemal dowolnej dyspozycji ministra.

Następnie przemawiał minister rolnictwa p. Poniatowski.

Atak na min. Poniatowskiego

Dyskusja nad budżetem Min. Rolnictwa przeciągnęła się do późnej nocy. Pod adresem ministra Poniatowskiego i jego polityki padło wiele zarzutów. W kuluarach utrzymywano, że działają tu wpływy Związku Izb Rolniczych, którego prezesem jest referent budżetu p. Sobczyk.

Pos. Dudziński oświdczył, że nie będzie mógł głosować za budżetem o ile nie otrzyma od ministra zapewnienia, że struktura rolna ziem zachodnich nie będzie w dalszym ciągu psuta.

Subwencje

Pos. Zaklika podobnie jak referent zarzucił, że **z preliminarza nie widać ile i kto dostaje subwencji.** Obecny kierownik ministerstwa stoi w obstrzale zwalczających się kierunków politycznych, więc czy można mu przyznać 25 mil. zł. na subwencje dla organizacji, które przez to tracą swą niezależność. Wiadomo, że **subwencjonowane są organizacje o charakterze raczej ideowym niż gospodarczym**, że na wsi działają organizacje szerzące wolnomyślicielstwo. Czy nie korzystają one z subwencji i czy w ogóle w gospodarce funduszami publicznymi nie zachodzą duże błędy. Zamiast organizacji, które mogłyby planowo kierować produkcją i zbytem, mamy rozbicie i rozdrobnienie, zamiast jasnej koncepcji — chaos. Z tych względów **pos. Zaklika głosować będzie przeciwko budżetowi Ministerstwa Rolnictwa.**

Co raz chudszy koń

Dwa ziarnka gorczycy dorzucił pos. Gorczyca. Skarżył się na rozdrabnianie gospodartsw, którego rezultatem jest coraz chudszy koń, chudsze krówki i coraz nędzniejsze dzieci.

W przeciwieństwie do poprzednich lat gospodarkę w lasach państwowych oceniono dodatnio. Wyjątek stanowił tylko pos. Freyman, któremu nie odpowiada przedłożony plan użytkowania lasów i domaga się przedłożenia nowego planu.

Aresztowanie studentów

w Krakowie

KRAKÓW, 20. 1. Po wiecu na Uniwersytecie Jagiellońskim w sprawie obrony tytułu inżynierskiego, liczna grupa młodzieży udała się przed sklepy żydowskie rozpoczynając pikietowanie. Policja aresztowała ośmiu studentów.

W sprawie Z.N.P.

Oświadczenie kilku pism

Pojawiło się w szeregu pism oświadczenie w sprawie Z. N. P. w związku z próbami powrotu do władzy fołksfrontowych menerów tej organizacji.

Oświadczenie to stwierdza, że „grupa, prowadząca przedtem na terenie Związku działalność według instrukcji Kominternu, dochodzi znów w pełni do głosu, wznawiając swą antypaństwową politykę" i wzywa społeczeństwo do walki.

Oświadczenie podpisały dzienniki „Dziennik Poznański", „Głos Narodu", „Słowo", „Wieczór Warszawski" oraz tygodniki i miesięczniki „Falanga", „Kronika Polski i Świata", „Merkuriusz Polski", „Młoda Polska", „Myśl Polska", „Polityka", „Prosto z mostu", „Pro Christo", „Przegląd Katolicki", „Zet".

Wyrok śmierci

na mordercę z Pabjanic

ŁÓDŹ, 20. 1. W dniu dzisiejszym po 2-dniowej rozprawie sąd okręgowy w Łodzi wydał wyrok w procesie przeciwko sprawcom napadu bandyckiego na dom Ratajczyków w Pabianicach, oraz mordercom Wiktora Ratajczyka.

W wyniku rozprawy **główny sprawca napadu i morderca Ratajczyka, wielokrotnie karany za napady Józef Włodarczyk skazany został na karę śmierci przez powieszenie.** Jego współtowarzysz Józef Reda na dożywotnie więzienie, pozostali sprawcy na kary od 3 do 1 i pół roku więzienia.

Dwóch oskarżonych z braku dowodów winy uniewinniono. Obrońca skazanego na śmierć Włodarczyka zapowiedział apelację.

8 proc. dywidendy

wypłaci Bank Polski

Dnia 20 stycznia r. b. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Banku p. Byrki posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym Rada wysłuchała sprawozdań Dyrekcji i Komisyj Rady z działalności Banku w grudniu 1937 r.

Następnie Rada przyjęła — celem przedłożenia Walnemu Zebraniu Akcjonariuszów Banku — sprawozdania aa r. 1937 z bilansem i rachunkiem zysków i strat oraz projektem podziału zysków za rok ub. Rada przedstawi Walnemu Zebraniu wniosek na wypłacenie dywidendy za rok 1937 w wysokości 8%.

Termin Walnego Zebrania Akcjonariuszów ustalono na dzień 18 lutego 1938 r.

Fałszywi harcerze polscy

w podróży dookoła Europy

GDYNIA, 20. 1. Dopiero teraz wyszły na jaw sensacyjne szczegóły wyjazdu latem ub. r. jachtu „Światowid", którego załogę stanowiło dwóch fotografów ulicznych, pewien malarz pokojowy oraz jeszcze jeden osobnik o nieustalonym dotąd zawodzie. Otóż okazało się, że „podróżnicy" ci wypłynęli z Gdyni bez załatwienia formalności portowych, nie posiadając również żadnych potrzebnych na podróż morską dokumentów. Nazwiska żeglarzy brzmią: Szuba, Boss, Gubański i Ciesielski.

Bezpośrednio przed wyjazdem z Gdyni na Bałtyk wyposażyli oni swój jacht „Światowid" w rozmaite przyrządy nawigacyjne oraz potrzebny sprzęt żeglarski, który skradli z pokładu kutra „Orlik", należącego do Zbigniewa Nowaka w Gdyni. Na pełnym morzu „żeglarze" bezprawnie wywiesili na rufie swego żaglowca banderę związku harcerstwa polskiego i jako przedstawiciele tego związku przedstawiali się zagranicą, starając się m. in. o pożyczki w konsulatach polskich w Niemczech, Holandii, Belgii i Francji.

W związku z nielegalnym przekroczeniem przez wymienionych młodzieńców granicy polskiej oraz dokonaną kradzieżą władze sądowe zainteresowały się uciekinierami, którzy będą zapewne w najbliższym czasie deportowani do Polski.

Demonstracje przeciwżydowskie

na ulicach Wilna

WILNO, 20. 1. Wczoraj wieczorem **grupa młodzieży przeciągnęła ulicami miasta wznosząc okrzyki antysemickie.** Poturbowano przy tym kilku napotkanych po drodze żydów. Palicja zatrzymała kilka osób.

W nocy nieznani sprawcy wybili po raz drugi w tym miesiącu szyby w mieszkaniu posła rabina Rubinsteina. Do 2 sklepów żydowskich wrzucono probówki z płynem cuchnącym.

Sprawców demonstracji nie zdołano ująć.

Odkopano zwłoki

urzędnika zasypanego lawiną

LWÓW, 20. 1. Dziś popołudniu **odkopano z pod śniegu zwłoki przysypanego przed paru dniami przez lawinę urzędnika Dyrekcji Lasów Państwowych z Łucka Witolda Sawickiego.**

Zwłoki znalezione zostały na krawędzi lawiny po przeszukaniu terenu długości ok. 150 m. i szerokości 100 m. Zwłoki przewiezione zostały do placówki straży granicznej na Woroszczence, skąd odstawione zostaną do Worochty. Nad rozkopywaniem lawiny pracowało ostatnio 20 żołnierzy pod kierunkiem oficera.

Nieuwzględniony wniosek

obrońców Doboszyńskiego

LWÓW, 20. 1. Na niejawnej sesji Sądu Okręgowego we Lwowie rozpatrywany był wniosek obrońców inż. Doboszyńskiego, którzy domagali się zeznawania około 30 nowych świadków odwodowych na rozprawie.

Sąd Okręgowy postanowił wniosku obrońców Doboszyńskiego nie uwzględnić.

Gwałtowny spadek franka

na giełdzie londyńskiej

LONDYN. 20. 1. Dziś po południu i wieczorem zanotowano w obrotach giełdowych **nieoczekiwany spadek kursu franka francuskiego.** Podczas gdy przy zamknięciu kurs funta wynosił 148,59 do 148,71 franków, wieczorem frank spadł do 151,65—152.

Raptowne załamanie się kursu franka w Londynie wywołane było wiadomościami o odroczeniu o godzinę francuskiej rady gabinetowej i niepokojącymi doniesieniami z Berlina o zamierzonym jakoby stanowczym wystąpieniu Niemiec przeciwko Czechosłowacji w związku z sytuacją Niemców sudeckich.

Wieczorem wiadomości tej oficjalnie zaprzeczono.

Zapowiedź zniesienia

kontroli finansowej nad Węgrami

BUDAPESZT, 20. 1. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach gospodarczych **potwierdzają wiadomość o zniesieniu z dn. 1 marca br. kontroli finansowej Ligi Narodów nad Węgrami.**

Kwestię tę poruszył węgierski minister finansów Fabinyi podczas swego pobytu w Londynie w lecie roku ubiegłego, przy czym ustalono, że z chwilą, gdy budżet Węgier wykaże nadwyżkę, kontrola Ligi Narodów zostanie zniesiona. Jak wiadomo, kontrola ta trwa od 13 lat. Od lat 10 Liga Narodów nie czyniła żadnych uwag w związku z polityką finansową Węgier, ograniczając się do przyjmowania wiadomości istotnego stanu rzeczy. Potrzeba takiej kontroli była usprawiedliwiona do czasu, gdy budżet Węgier nie został wyrównany. Obecnie budżet ten już drugi rok z rzędu wykazuje tylko formalny deficyt, w rzeczywistości zaś posiada nadwyżki, które w roku bieżącym oceniane są na około 100 milionów penge.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny); Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa, (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii. Czechosłowacji W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.